

Helikopter pomaga w montażu

Już wkrótce rozpocznie się rozruch technologiczny zmodernizowanej lakierni FSO

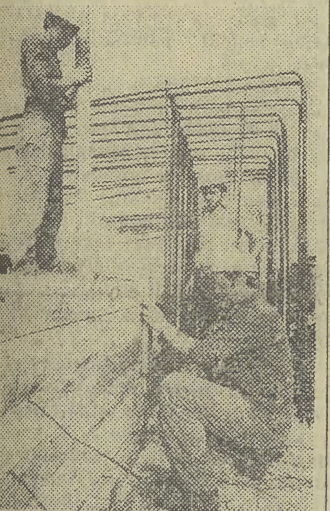
Roboty przy modernizacji lakierni Fabryki Samochodów Ośobowych przebiegają bez opóźnień. Przygotowano już fundamenty do zmontowania przenośników podłogowych. Wkrótce rozpocznie się rozruch kabiny, w której podwozia samochodów

Z ostatniej chwili

„Progress-3” na orbicie

Realizując program zapewnienia długotrwałego funkcjonowania orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6 — Sojuz”, dzisiaj o godz. 1.31 czasu moskiewskiego wystrzelono w Związku Radzieckim automatyczny towarowy statek transportowy „Progress-3”.

Celem wystrzelenia statku jest dostarczenie na pokład stacji „Salut-6” urządzeń i materiałów umożliwiających życie i pracę kosmonautów na orbicie oraz prowadzenie badań naukowych. „Progress” wiezie także pocztę.



W celu lepszego wykorzystania transportu rzeczynego wzdłuż Odry rozbudowuje się porty i bazy przeładunkowe. W Cigacicach (województwo łódzkie), powstaje stacja przesyłowa cementu. Efektem realizowanej budowy będzie przedłużenie nabrzeża portowego oraz pogłębienie kanału. Na zdjęciu: brygada ciesielska pod kierunkiem Henryka Nowackiego, w składzie: Roman Stanicki i Marian Wilman wykonuje szalunek do betonowania zbiorników cementu.

Nocny rekonesans „Echa”

Co można zjeść i wypić w Krakowie późną porą?

W okresie sezonu turystycznego niektóre zakłady gastronomiczne przedłużyły w Krakowie swą działalność. Wprawdzie powinny być one — prawdę mówiąc — czynne do godz. 22 czy 23 przez okrągły rok, ale dobrze, że choć latem myśli się o spragnionym jedzeniu i piciu konsumencie. Późnym wieczorem na rekonesans sytuacji „nocnej” gastronomii wybrał się reporter „Echa”. Oto relacja.

GODZINA 21. Przy ul. Podzamcze odwiedzamy rest. „Smocza Jama”. Lokal ten czynny jest do godz. 22. Godzinę przed zamknięciem połowa stolików zajęta. Można dostać zakąski

POGODA rejonu Krakowa kształtować się będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, z opadami deszczu i burzami. Temperatura maksymalna 22-26, minimalna 15-11 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z kierunków zmiennych. (w)

pokrywane będą masą antykorozyjną przy użyciu automatów. Podobne prace prowadzone są w kabinie, służącej do zabezpieczenia przed korozją zamkniętych przestrzeni samochodów.

W ostatnią fazę wkroczyły przygotowania do otwarcia magazynu karoserii pokrytych już lakierem. Zgromadzone w tym magazynie nadwozia będą „podawane” automatycznie do stanowisk montażowych.

Jutro, 9 bm. rano, rozpocznie pracę helikopter. Zostanie on użyty do zmontowania potężnych przewodów wentylacyjnych, które połączą klimatyzatory z kabinami lakierniczymi. Cała akcja potrwa ok. 10 godzin; podczas gdy przy użyciu dźwigu zajęłoby ok. tygodnia.

Przewiduje się, że już w połowie tego miesiąca rozpocznie się rozruch technologiczny zmodernizowanej lakierni.

„Sejmiki” bocianów i szpaków

Na rozległych łąkach w Meszczach pod Piotrkowem Trybunalskim odbywają się bocianie „sejmiki”. Stada tych ptaków budzą zainteresowanie wśród przejeżdżających pobliską drogą turystów. Również w Piotrkowie, na dużych kasztanach, zbierają się chmary szpaków.

Jak twierdzą ornitologowie, mimo kalendarzowej i prawdziwie cieplej pory letniej, niektóre ptaki rozpoczęły już przygotowania do odlotów do ciepłych krajów. M. in. bociany grupują się w stada by już w połowie tego miesiąca odlecieć na południe kontynentu. Szpaki odlecają nieco później.

Czy oznacza to już koniec lata?

Uspokoił...

Z cyrku Achille Zavatta wstępującym we Frejus na Lazurowym Wybrzeżu ucieki 8-metrowy pyton. Wywołało to zrozupełnie przerażenie mieszkańców i turystów.

Trešer, Ben Isbey, ogłosił w związku z tym w prasie, że „pyton nie jest groźny, jeśli nie zostanie zaatakowany oraz jeśli nie będzie żywiony częściej niż raz na miesiąc”...

Co można zjeść i wypić w Krakowie późną porą?

zimne i ciepłe dania barowe. Nie brakuje napoi. W pobliżu znajduje się również czynna do godz. 22 kawiarenka „Kukułka”. W zakładzie zajęta również połowa miejsc. Amatorów małej czarnej nie brakuje. Próbowujemy odwiedzić bar „Przy Błoniach” przy ul. Manifestu Lipcowego. Niestety, zakład jest już zamknięty, choć ma być czynny do godz. 22. Na drzwiach figuruje bledny napis o czasie pracy lokalu. Podobną sytuację zastajemy w barze „Giermek” na rogu Karmelickiej i Alei. Ma być on otwarty do godz. 22, lecz na drzwiach wita nas klódka. Napis informacyjny o godzinach handlu — niewłaściwy.

GODZINA 22. W „Ermitage'u” zajęta połowa stolików. Można dostać kilka zakąsek zimnych i kilka dań ciepłych. Restauracja czynna jest do godz. 23 i to nie tylko w sezonie. „U Wentzla” natomiast w Rynku Głównym, komplet gości i portier nie wpuszcza już do środka. Wewnątrz wielu turystów zagranych. Przykład tego lokalu potwierdza dobitnie, jak bardzo

ZE SWIATA

W BEJRUCIE ustala 7 bm. wieczorem wymiana ognia między oddziałami syryjskimi, wchodzącymi w skład arabskiego korpusu bezpieczeństwa, a ugrupowaniami falangi chrześcijańskiej. Według nieoficjalnych doniesień, poniedziałkowe walki w stolicy Libanu pociągnęły za sobą śmierć dalszych 13 osób.

SEKRETARZ generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew, spotkał się 7 bm. na Krymie z sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydentem SRR — Nicolae Ceausescu.

DO HANOI przybyła, w celu omówienia zagadnień dotyczących osób narodowości chińskiej mieszkających w SRW, chińska delegacja rządowa. Na jej czele stoi wicepremier Czung Si-tung.

7 BM. ZŁOŻYŁ swoją rezygnację chadecki premier Badenii-Wirtembergii — Hans Filbinger. Krok ten jest konsekwencją krytyki ze strony postępowych kół społeczeństwa zachodniemieckiego, po ujawnieniu nazistowskiej przeszłości chadeckiego premiera.

Antywojenne demonstracje w USA

WASZYNGTON
33 rocznica zrządzenia bomby atomowej na Hiroszimę stała się okazją do fali manifestacji antywojennych w całym Stanach Zjednoczonych.

W pierwszym dniu demonstracji, w niedzielę, policja aresztowała 350 osób, natomiast w poniedziałek zatrzymano 70 dalszych przeciwników zbrojeń nuklearnych. W Rainer, w stanie Oregon, aresztowano 20 osób, a 50 osób aresztowano w Kalifornii.

krótko z dalekopisu

■ Jak oświadczył rzecznik ministerstwa zdrowia w Meksyku, w ubiegłym roku 25 tysięcy kobiet zmarło w tym kraju na skutek nielegalnych zabiegów przerywania ciąży, dokonywanych w anty-sanitarnych warunkach. Większość zmarłych pacjentek była w wieku od 16 do 25 lat.

■ W ubiegłą sobotę i niedzielę w wypadkach samochodowych na drogach francuskich zginęło 50 osób, a 444 odniosły obrażenia. Spośród nich 165 przewieziono w stanie ciężkim do szpitali. Głównymi przyczynami tych wypadków było nieprzebieżenie przepięsów ruchu drogowego, nadmierna szybkość i prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym.

■ Sprzedawczyni jednego z supermarketów waszyngtońskich została skazana na 5 miesięcy nadzoru sądowego i pół dnia robót porządkowych w parku publicznym za kradzież dwóch truskawek.

Co można zjeść i wypić w Krakowie późną porą?

potrzebne są placówki gastronomiczne, czynne o tej porze.

GODZINA 22.20. W kawiarni „Malwa”, działającej do godz. 23, wszystkie stoliki również zajęte. W rest. „Pod Temidą” otwarta tylko jedna salka, gdzie przy dwóch stolikach siedzą konsumenci. W pozostałej części lokalu wygaszone światło. W miodosytni „Pisicka” przy Małym (Dokończenie na str. 5)



Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIII PISMO POPOLUJNIOWE Nr 176 (10148)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 8 sierpnia 1978 r.

„Łużyca” popłynie na Spitsbergen

Jak informuje szczecińska Wyższa Szkoła Morska, pływający pod jej banderą statek szkolno-rybacki „Łużyca” przygotowuje się do wyprawy na Spitsbergen. Ustalono, iż ma on zawieźć tam — do Zatoki Białego Niedźwiedzia, gdzie rozbiła stały obóz ekipa PAN, grupę naukowców i pracowników Akademii oraz niektóre uzupełniające elementy wyposażenia, a następnie zabrać z powrotem do kraju tych członków zespołu badawczego, którzy nie pozostaną tam na zimę.

Warto przypomnieć, iż inny statek szczecińskiej WSM „Kapitan Ledóchowski” zawiózł niedawno na Spitsbergen część ekipy PAN.

Zamach stanu w Hondurasie

W stolicy Hondurasu, Tegucigalpie, podano oficjalnie do wiadomości, że dotychczasowy szef państwa general Juan Alberto Malgar Castro został usunięty ze stanowiska w wyniku zamachu stanu.

Władzę objął triumwirat wojskowy.

Zanim zabrzmiał pierwszy dzwonek

W co ubrać i wyposażyć szkolną dziatwę?

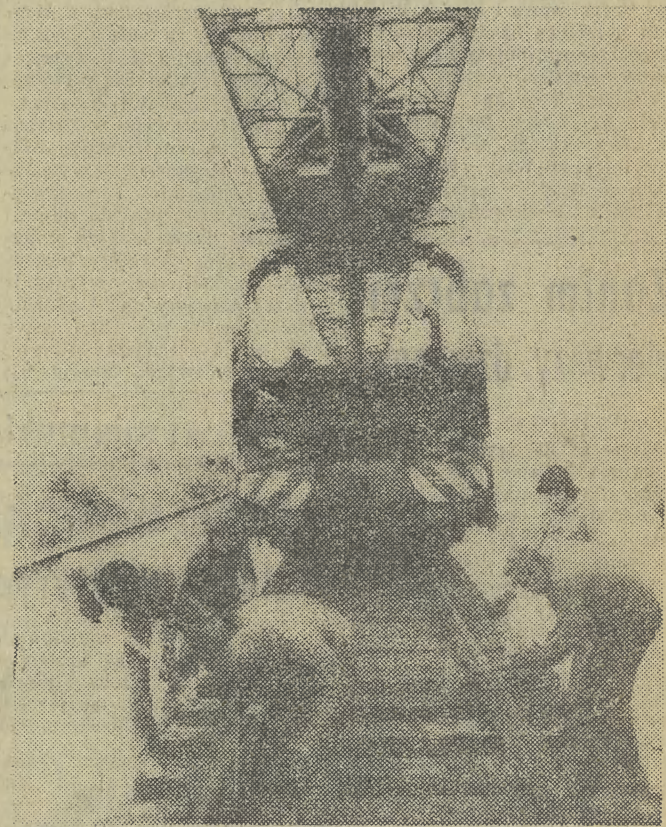
Sklepy nie dysponują dostateczną ilością artykułów szkolnych

Początek roku szkolnego za pasem, czas pomyśleć o wyposażeniu pierwszoklasistów oraz reszty uczniów. Czy kupienie ubrania i ekwipunku jest dla rodziców trudnym zadaniem?

Krakowskie sklepy akcentują sezon przedszkolny; w witrynach wielu placówek handlowych widoczne są wywieszki reklamujące sprzedaż tych artykułów. Oferuje się trochę gustownych i przystępnych w cenie wyrobów odzieżowych.

Lato w pełni — pogoda dopisuje; trwają wakacje. Tysiące dzieci i młodzieży korzystają z różnych form wypoczynku. Do najatrakcyjniejszych należą obozy harcerskie. W tym roku na trzech turnusach zorganizowanych w Świętońszce K. Międzywodziu wypoczywać będzie w sumie 600 harcerzy. Obok zabaw, kąpieli w morzu, spacerów po lesie, każdy z zastępów kolejno pełni służbę w kuchni, a tu najlepiej spisuje się zastęp „Pomorzaniek”.

CAF — Undro



Budowana obecnie Linia Hutniczo-Siarkowa przebiegać będzie od granicy ze Związkiem Radzieckim (od Hrubieszowa) do Huty „Katowice”. Transportować się nią będzie ruda żelaza dla naszego największego obiektu metalurgicznego oraz siarkę dla odbiorcy radzieckiego. Pierwszy odcinek trasy ma być oddany do użytku pod koniec tego roku. N/z: układanie torów.

CAF — Jaśkiewicz — telefot

Badania medyczne w kosmosie

MOSKWA

Jak informuje Agencja TASS z Ośrodka Kierowania Lotem, załoga orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-29” nadal wykonuje zaplanowany program badań i eksperymentów.

Zgodnie z programem badań medycznych, inżynier pokładowy badał w poniedziałek bioelektryczną aktywność serca.

Kosmonauci W. Kowalonok i A. Iwanzenkow czują się dobrze.

Nie sposób obwiniać za te wszystkie niedostatki wyłącznie handel. Jak informuje krakowskie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego — kierujące placówkami zaopatrzenia szkolnego — przygotowywano się do „szczytowego” w sierpniu i wrześniu zaopatrzenia na te artykuły już od kilku miesięcy. Przedsiębiorstwo stanęło w pewnym sensie bezradnie wobec wielu zakładów przemysłowych, nie respektujących terminów dostaw towarowych, rozwiązujących umowy kontraktacyjne na III kw. br. z powodu braku surowców i zaniżających z tej samej przyczyny oferty ilościowej i wzorniczej, a nawet w ogóle nie uwzględniających zamówień handlowych.

(Dokończenie na str. 2)

Widzieli tajemnicze monstrum...

LONDON
Widzieliśmy potwora z Loch Ness — oświadczył drżącym z przejęcia głosem, kierowca ciężarówki — Hugh Chisolm, jego żona Mary i 12-letnia siostrzenica Margaret. Jechaliśmy właśnie szosą wzdłuż jeziora, gdy nagle z głębin wyłonił się łeb i garbata szyja „Nessie” (tak właśnie określa się pieczętliwie tajemnicze monstrum ze szkockiego jeziora Loch Ness). Tysiące ludzi gotowych jest przysięgać na wszystkie świętości, że na ich oczach z głębin jeziora wychynął łeb potwora... Naukowcy nie potwierdzają jednak tej hipotezy. Do dnia dzisiejszego zorganizowano już dziesiątki wypraw, lecz żadna z nich nie natrafiła na „Nessie”.

Na podkrakowskich polach kampania żniwna wkracza w decydującą fazę

Upalne dni sprzyjają szybkiemu dojrzewaniu zbóż. Tempo prac żniwnych na podkrakowskich polach przybiera na sile.

Rolnicy, kończący zbieranie rzepaku i jęczmienia ozimego, jednocześnie przystąpili ze zdwojonym wysiłkiem do koszenia żyta. W niektórych rejonach o lekkich glebach jak np. w okolicy Czernichowa i Liszek, sprzęt żyta przebiega bardzo sprawnie, rozpoczęły się omloty na gromadnym klepisku.

Wspólne klepiska urządzono także na innych terenach woj. m. krakowskiego, m. in. w Alwerni oraz Woli Batorskiej, gdzie — dzięki zainstalowaniu na placu elektrycznego oświe-

lenia — omloty trwają od wczesnych godzin do późnej nocy.

W kampanię żniwno-omlotową został wprężony cały dostępny sprzęt mechaniczny. Dobrze spisują się kombajniści z Hebdowa (mający za sobą zbiory na obszarze 80 ha), a także wytrwale pracują kombajniści z Iwanowic oraz z Krakowa-Podgórze.

Jak poinformowano w Zjednoczeniu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie — wszelkie awarie kombajnów i snopowiązałek, młocarni, pras do słomy i ciągników usuwa się do 5 godzin, a tylko niektóre poważniejsze uszkodzenia wymagają dłuższej naprawy do 24 godzin.

Opóźnione w tym roku żniwa zbiegają się z innymi pilnymi robotami polowymi. Odbywa się

zbiór drugiego pokosu traw i zwózka siana, a także wysiewanie nawozów pod trzeci pokos pszcz.

(Z. Mal.)

Dzisiaj w Krakowie

Otwarto pierwszą w kraju stałą wystawę rolniczego sprzętu specjalnego

Rośnie z każdym rokiem ilość specjalistycznych gospodarstw hodowlanych, a ich dalsze perspektywy wyznacza rozwój nowoczesnej bazy — obiektów inwentarskich oraz różnego rodzaju zmechanizowanych urządzeń. Z ich zdobyciem jednak rolnicy indywidualni mają wie-

Z KRAJU

PREZES Rady Ministrów, na wniosek ministra handlu wewnętrznego i usług, powołał mgr. Tadeusza Bielskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług.

PREZES Rady Ministrów, na wniosek ministra komunikacji powołał inż. Czesława Gościłowicza na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji.

Zanim zabrzmiał pierwszy dzwonek

(Dokończenie ze str. 1.)

Mimo to na pewne „efekty towarowe” handel w dalszym ciągu nie przestaje liczyć. Może w ten sposób uda się częściowo złagodzić występujące niedostatki, może uda się ułatwić kupującym wybór towaru szkolnego poprzez jego koncentrację w większych sklepach i na specjalnie organizowanych kiermaszach. Wszyscy zdają sobie jednak sprawę, że te i podobne im zabiegi należą do półśrodków.

Nie mając w tej sytuacji zbyt wielkiej nadziei na poprawę zaopatrzenia w towary szkolne, pragniemy w porę zachęcić rodziców do skorzystania z nie najgorzej przedstawiających się zasobów sklepów tekstylnych. Dysponują one rozmaitymi tkaninami bawełnianymi, elastobawełnianymi i z tworzyw na bluzki i koszule, dzianinami na chałaty, materiałami wełnianymi i elanowymi na dziewczęce i chłopięce komplectki szkolne. I chociaż nietłwo kupić w tych sklepach popularną tkaninę teksasową, to jednak można wybrać coś godnego i uszyć dziecku niezbędną odzież, być może nawet tańszym domowym sposobem.

(Z. Mal.)

Będą wymienniki i hydrofony

Nowohucki „Montin” dla przemysłu i miasta

Na wszystkich najważniejszych placach budowlanych na południu kraju od prawie ćwierć wieku działa nowohucki „Montin”. Wykonuje instalacje przemysłowe, centralnego ogrzewania, wodociągowe i kanalizacyjne, sprężonego powietrza i tlenu, wentylacyjno-klimatyzacyjne itp.

W tym roku „Montin” realizuje roboty o wartości 1,1 mld zł. W pierwszym półroczu w pełni wykonał plan. Do najważniejszych prac należało zainstalowanie rurociągów wodnych do wielkich pieców nr 1 i 2 w Hucie „Katowice” oraz poważne zaawansowanie robót związanych z budową bloku tlenowego. W Kombinacie Huta im. Lenina „montinowcy” wykonali ważne roboty przy budowie pieca przepychowego w walcowni gorącej blach, montażu urządzeń tłumiących szum w silowni, remoncie pieca odzysknicowego w stalowni konwertorowej oraz przy rozbudowie Zakładów Materiałów Ogniwo-trwałych. Aktualnie trwają

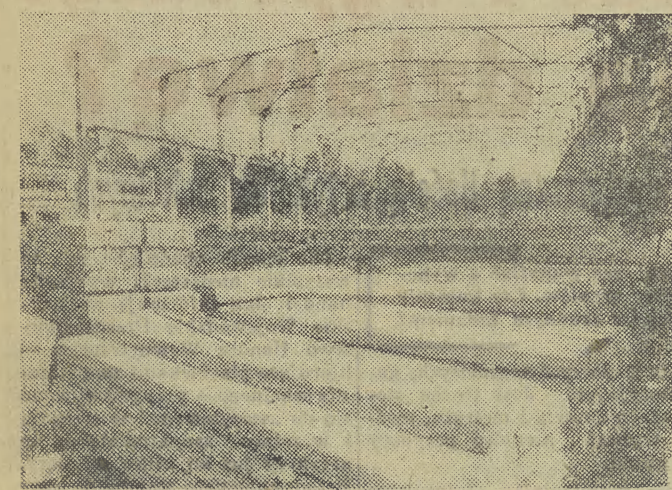
przygotowania do podjęcia rozbudowy walcowni blach karoseryjnych w Kombinacie HiL. W coraz szerszym stopniu nowohucki „Montin” produkuje we własnym zakresie konstrukcje i urządzenia instalacji przemysłowych. Wywarza tak poszukiwane przez budowniczych: zbiorniki ciśnieniowe, rury spawane, dużych średnic i rury zbrojowe.

Obecnie „Montin” wraz z generalnym wykonawcą „Chemobudowa” wznosi nową wytwórnię. Jej uruchomienie to zwiększenie produkcji prefabrykatów i urządzeń dla instalacji przemysłowych, a więc dalsze przyspieszenie robót prowadzonych przez „montinowców” na placach budów.

Wydatnym przyjsciem z pomocą miastu będzie uruchomienie w nowej wytwórni niezwykle ważnej produkcji wymienników ciepła i hydroforów. W związku z rozwojem Krakowa zapotrzebowanie na wymienniki ciepła w sieci miejskiej stale wzrasta. Dzięki „Montinowi” Kraków będzie miał na miejscu własną produkcję na skalę przemysłową.

W naszych domach — tych które liczą nawet 5 kondygnacji — niezbędne są też hydrofony podnoszące ciśnienie wody. Rozbudowujący się Kraków potrzebuje coraz większych ilości hydroforów, zwłaszcza, że w zespole osiedlowym Lotnisko nastąpi budowa wysokościowców. Linia produkcyjna „Montin” zaspokoi zapotrzebowanie Krakowa na te urządzenia.

(hp)



Nowa wytwórnia prefabrykatów dla instalacji przemysłowych oraz wymienników ciepła i hydroforów powstaje w nowohuckim „Montinie” w Łęgu.
Fot. JADWIGA RUBIS

Piwnica, jedyny w tym upalnym czasie salon koncertowy Krakowa przechrządziła w ubiegłym tygodniu okres uzasadnionego zainteresowania. Nic dziwnego: w programie swojego klubu jazzowego przyciągała melomanów nazwa „Laboratorium”.

Zespół to nie tylko znany krakowski (i nie tylko) publiczności. Od siedmiu bodaj lat pracuje w naszym mieście, przechodząc wiele stadiów artystycznego wstąpienia — a dochodząc do dzisiejszej renomy najpopularniejszej polskiej grupy jazzowej. Renomy — trzeba to jasno powiedzieć — uzasadnionej. „Laboratorium” jest jednym z tych zespołów jazzowych, które stale poszukują. Poszukują także własnego, grupowego brzmienia. Nie jest to łatwe, gdy wszystko już wymyślono, a w dodatku przebrnąć trzeba niebawym trudności związane ze zdobyciem odpowiedniej jakości sprzętu i instrumentów (zwłaszcza elektronicz-

Piwnica raz jeszcze

nych). Mimo trudności „Laboratorium” jest — jak się zdaje — bliskie własnego wymarzonego oblicza. Zawdzięcza je przede wszystkim temu, że nie ulega także częstym w naszym światku muzycznym fascynacjom pozorami, nie naśladuje — lecz wykorzystuje własne walory. Opierając się na kompozytorskiej wyobraźni pianisty Janusza Grzywacza, niezwyklej walorach solistycznych wokalisty Marka Strykowskiego i wspólnej całej grupie dyscyplinie rytmicznej, może krakowski zespół zajść dalej niż zaszedł nie tylko on, ale ktokolwiek z polskich jazzmanów.

„Piwniczne” koncerty „Laboratorium” zaprezentowały aktualny etap tej drogi. Nadal silną stroną muzyki zespołu jest własny, rozbudowany formalnie i urozmaicony rutmicznie pro-

gram. Tym Grzywacz i spółka stępli już dawno, teraz jednak zauważyć można było skłonność do równorzędnego budowania atmosfery i napięcia zarówno przez zamkniętą formę komponowanych tematów, jak i partie wariacyjne. W improwizacjach gotów jestem szczególnie podkreślić walory pianisty Janusza Grzywacza a zwłaszcza jego umiejętność bardzo nowoczesnego harmonizowania. Zresztą także i inni członkowie grupy zasługują na uwagę: najefektowniej wokalista Marek Strykowski (wciąż jeszcze nie wykorzystujący w pełni swych uńikawych walorów głosowych, ograniczający się do eksploataowania wyjątkowej skali), jeden z najbardziej „muzycznych” (czyli grających a nie bębniących) polskich perkusistów jazzowych — Mięcisław Górka, dyskretny i

Stewardesa obezwładniła pirata

Niepowodzeniem zakończyła się kolejna próba uprowadzenia samolotu pasażerskiego KLM, z 63 osobami na pokładzie. Przystępca, który w Amsterdamie wsiadł do samolotu Holenderskich Linii Lotniczych, wdarł się do kabiny załogi i groził użyciem broni ażadał zmiany kursu. Jednakże stewardesa i trzech pasażerów udało się obezwładnić pirata powietrznego.

Samolot, lecący do Madrytu, zakończył lot w Barcelonie, gdzie przestępcę wydano w ręce policji.

500 włamań

Każdego dnia we Francji zdarza się 500 włamań do mieszkań. Najwięcej dokonywanych jest w dużych miastach. W tej statystyce Paryż z 36.900 włamaniami rocznie wyprzedza Lyon (5.774), Bordeaux (3.617) i Marsylię (1.829).

Odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ

Rząd PRL skierował odpowiedź na notę sekretarza generalnego ONZ z marca br. w sprawie wykonania Deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. W odpowiedzi podkreśla się, iż rząd PRL przywiązuje najwyższą wagę do sprawy wprowadzenia w życie skutecznych środków mających na celu umocnienie bezpieczeństwa międzynarodowego.

W opinii naszego rządu — podstawowym zadaniem stojącym obecnie przed społecznością międzynarodową jest utrzymanie procesów odprężenia i ich konsolidacji. Ważnym czynnikiem pokojowego kształtowania sytuacji międzynarodowej, którego znaczenie wykracza poza ramy regionalne, jest wprowadzenie w życie Aktu Końcowego KBWE. Spotkanie w Belgradzie przedstawicieli państw — uczestników KBWE potwierdziło znaczenie Aktu Końcowego i potrzebę jego ścisłego i harmonijnego realizowania.

Zdecydowanego przeciwdziałania wymagają występujące również zjawiska ujemne w sytuacji międzynarodowej. Nadal rozwijany jest wysięg zbrojeń, któremu towarzyszą umacniające się w niektórych państwach NATO próby rozszerzenia płaszczyzn konfrontacji w stosunkach z państwami socjalistycznymi ze szkodą dla procesów odprężenia i współpracy.

W odpowiedzi rządu polskiego podkreśla się znaczenie podjęcia pilnych i skutecznych kroków w celu powstrzymania wysięgu zbrojeń i wprowadzenia w życie odpowiednich środków rozbrojeniowych.

Rząd PRL przywiązuje wielką wagę do rozmów między ZSRR a USA w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń jądrowych.

Polska opowiada się również

Przed świętem „Trybuny Ludu”

19 bm. rozpoczyna się w Łodzi tegoroczne święto „Trybuny Ludu”. W kolejnym, następnym tygodniu, również w sobotę i niedzielę, zostanie ono zorganizowane w Piotrkowie Trybunalskim i w Sieradzu. W dniach 1 i 2 września br. finał imprezy odbędzie się w Warszawie.

W związku z tym, Polska Agencja Prasowa uzyskała wypowiedź przewodniczącego Głównego Komitetu Organizacyjnego święta „Trybuny Ludu 1978 r.”, kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR Kazimierza Rokoszewskiego, który stwierdził m. in.:

Święto „Trybuny Ludu 1978” jest imprezą, która pozwala uzmysłowić sobie znaczenie tej Gazety w życiu naszej partii i narodu.

Pozwala także uzmysłowić ogromne możliwości, jakie stwarza partii jej prasa w upowszechnianiu partyjnego programu, agitacji na rzecz twórczej jego realizacji, w upowszechnianiu dobrych doświadczeń, w podejmowaniu krytyki zjawisk ujemnych i w organizowaniu działań wzboogacających nasze społeczne życie.

za ustanowieniem zakazu produkcji, rozwoju, rozmieszczenia i użycia jądrowej broni neutronowej.

Wskazując w odpowiedzi na wysiłki naszej polityki zagranicznej w konsolidacji procesów odprężenia i współpracy w Europie, rząd PRL podkreśla znaczenie konsekwentnego wprowadzania w życie Aktu Końcowego KBWE, jak również rozwoju różnych form współpracy, wypowiadając się jednocześnie za usunięciem istniejących jeszcze przeszkód i praktyk dyskryminacyjnych w dziedzinie współpracy gospodarczej.

Po zgonie papieża Pawła VI Kondolencje z Polski

W Watykanie wywieszono opuszczone do połowy masztu biało-żółte flagi państwa kościelnego — symbol żałoby po śmierci papieża Pawła VI. Od rana do pałacu w Castel Gandolfo, letniej rezydencji papieża, gdzie spoczywają na kalfalku zwłoki papieża, przybivali wierni.

W okresie „interregnum”, do czasu wyboru nowego papieża, zarząd Kościoła spoczywa w rękach kolegium kardynalskiego, a za bieżące administrowanie sprawami Watykanu odpowiedzialny jest watykański sekretarz stanu, kardynał Jean Villot jako kamerling Kościoła.

Z całego świata napływają do Watykanu depezesz kondolencyjne.

W depezesz kondolencyjnej przesłanej przez przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego do J. E. kardynała Jean Villota, sekretarza stanu w Watykanie, czytamy:

W imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej składam na ręce Waszej Ekscelencji wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu papieża Pawła VI.

Pontyfikat Pawła VI przejdzie do historii jako nacechowany uśilnym dążeniem do zachowania i utrwalania pokoju i współpracy między narodami. Zasługi zmarłego papieża dla pokoju świata jak również jego stosunek do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zjednywały mu szacunek najwyższych władz i narodu polskiego.

Z tej samej okazji, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Józef Czyrek wysłał depezesz kondolencyjną do sekretarza Rady d/s publicznych Kościoła, Agostino Casaroli.

Co słysząc?

Wprawdzie Anglicy piją głównie piwo, ale jak się okazuje i ono może być źródłem alkoholizmu. Z analiz medycznych wynika, iż alkoholizm w W. Brytanii stanowi największe niebezpieczeństwo dla mężczyzn w wieku 40-60 lat. W latach 1968-1976 nastąpił z tego powodu wzrost zgonów, wśród mężczyzn o 34 proc., a wśród kobiet — o 17 proc.

kronika wypadków

W miejscowości Polanka-Haller k. Skawiny, samochód porwał Dorotę Marczuk (lat 7, zam. ul. Piastowskiego 40). Dziewczynka doznała ogólnych obrażeń ciała.

W ciągu minionego doby — na terenie Krakowa i województwa miejskiego miały miejsce 2 wypadki drogowe, w których rannych zostało 3 osoby. Organa MO interweniowały ponadto w 15 kolizjach. Ofiar nie zanotowano.

JAN JAKI

W 10-tą bolesną rocznicę śmierci mojej najlepszej, szlachetnej i nigdy nieodżałowanej córki

S. t. p.

Haneczki Derenowskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie, przed ołtarzem Matki Boskiej Bolesnej, w środę 3 sierpnia 1978 r. o godz. 7 rano, o czym uprzednie zawiadamiam Przyjaciół i Znajomych życzliwych Jej pamięci.

KRYSZYNA DERENOWSKA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
w Krakowie, uprzednie informuje, że **BIURO TURYSTYKI PZM** zostało z dniem 7 sierpnia br. **PRZENIESIONE** z ul. Sławkowskiej 4 **na ul. Sarego 5, tel. 234-90**

KOMUNIKATY

Unieważnia się zgubioną pieczęć o treści: „Spółem W.S.S. Sklep Nr 137”.

g-57538

Praca

UCZNIĄ do nauki zawodu stolarskiego — przyjmie pracownia, Zdzisław Zieliński, Kraków - Dębinki, ul. Zielna 52.

g-57535

DOCHOBZACA lub na stałe do 16-miesięcznego dziecka — potrzebna zaraz. Warunki dobre. Nowa Huta, os. Kościelne 44/7.

g-57498

MAŁŻENSTWO przyjmie pracę w ogrodnictwie. — Wartunek, mieszkanie. — Oferty 57500 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

MATEMATYKA — korepetycje. Grabowski, tel. 739-99.

g-56945

ABSOLWENTKA tuscycystyki — lekcje, tłumaczenia. Hammer, tel. 128-51.

g-57474

MATEMATYKA — korepetycje. Mgr Korfeł, tel. 201-40.

g-56488

MATEMATYKA, fizyka — korepetycje. Mgr Mizgalewicz, tel. 700-54, godz. 17-22.

g-57305

MATEMATYKA — korepetycje. Krawczyk, tel. 137-77.

g-57035

Matrymonialne

ZAGRANICZNE, krajowe adresy matrymonialne — wysyłamy błyskawicznie. „Apollo”, Słupsk, skrytka 33.

A-71

PANNA — wykształcenie wyższe, pozna Pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty A-106 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, niezależna — posiadająca własne mieszkanie — pozna renciste, lat 65-70, tylko z wyższym wykształceniem. — Cel matrymonialny. — Oferty 57654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, przystojna — zamożna, przedsiębiorcza, blondynka — pozna Pana kulturalnego, wysokiego, o miłej prezencji, wykształcenie średnie — lub wyższe — niezależnego, lat około 50. — Cel matrymonialny. — Oferty 57681 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZIONY, wyższe wykształcenie, posłubi pannę skromną, domatorkę, do lat 35. — Oferty 57529 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

TAKSOMETR — kupię. Wiesław Kotarba, Świątniki Górne 407, tel. 29.

g-57516

Sprzedaj

„MALUCH”. Staffa 3/22.

g-57415

BRAZOWE pudle — sprzedam. Skawińska 20/5, godz. 9-12.

g-57489

PRZYCZEPE kempingowa N-126 — sprzedam. Tel. 116-48.

g-57008

TUNER, wzmacniacz — wysokiej klasy stereo, radiomagnetofon stereo. Os. Uroczę 1/75.

g-57363

SYRENA 104 — sprzedam. Długa 78 (w podwórku).

g-57468

STEMPLE teleskopowe, budowlane, 100 szt. — sprzedam. Albin Noga — Przebieczany 127, k. Krakowa.

g-57537

WANNE żeliwną, kuchnię elektryczną — sprzedam. Oferty 57542 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

VOLVO 144, rok 1969 — stan idealny, silnik po generalnym remoncie — sprzedam. Tel. 267-37, po godz. 17.

g-57552

WÓZEK inwalidzki, 3-kolowy — tanio sprzedam. Kraków — Podgórze, ul. Dąbrowski 9/8, od godz. 14.

g-57669

NOWY akordeon Horch — sprzedam. — Oferty 57675 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYŻŁA 4-miesięcznego — sprzedam. Kraków, Wielopole 26/6.

g-57674

FIAT 125 p, rok 1972. — Zgłoszenia: tel. 846-11, wewn. 15, do godz. 15, lub os. Tysiąclecia 47/17.

g-57617

MOTOCYKL M 72. — Tel. 392-14.

g-57547

1000 PUSTAKÓW w Krzeszowicach — sprzedam. — Tel. 731-22, wewn. 163.

g-57686

AKORDEON „Hohner” — 120 basów — sprzedam. Oferty 57545 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

URZĄDZENIE gabinetu dentystycznego, sprzedam. Oferty 57544 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OPONY 165X13 radial — przebieg 1000 km, kosiarke ręczną, nową — sprzedam. Bochnia, Proszówki 250.

g-57689

TRABANT, 1972, sprzedam. Włotowa 4, m. 4.

g-57546

KORALE naturalne, szlifowane. — Oferty 57687 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZUCH damski, zagrany — sprzedam. Tel. 311-98, godz. 16-19.

g-57683

FIAT 126 p, r. 1977, przebieg 4500 — sprzedam. — Oferty 57490 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZY piękne owczarki alzackie, dwumiesięczne — sprzedam. Kraków, ul. Stradom 2/4 a, godz. 18-20.

g-57501

WARSZAWĘ górnozaworową — sprzedam. Centrum A 1/65.

g-57503

PRZEDSIÓNEK do przycepy N-126 B — sprzedam. Tel. 128-47, po 21.

g-57506

NOWA maszyna do pisania „Erica” — do sprzedania. Telefon 284-34, od godz. 19.

g-57505

SKODĘ S 100 lux — rok produkcji 1973, mały przebieg, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 280-83, w godz. 7-15.

g-57530

LAMBRETTA 175 TV — stan bardzo dobry, sprzedam. Tel. 468-33, wieczorem.

g-57527

TRABANT 601 S, rok 1970 — sprzedam. Nowa Huta, os. Ogrodowe 13/35.

g-57526

MOTOROWER Simson — sprzedam. Tel. 261-95.

g-57525

Lokale

MŁODA nauczycielka matematyki — poszukuje garsoniery lub samodzielnego pokoju. Oferty 57507 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 własnościowe, blisko centrum — sprzedam. — Oferty 57089 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE superkomfortowe, kwaterekowe, w Śródmieściu — zamienię na garsonierę i pokój z kuchnią. — Oferty 57327 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CUDZOZIEMIEC, doktorant AE, poszukuje od 1 listopada mieszkania jedno- lub dwupokojowego, superkomfortowego, z telefonem, w centrum lub pobliżu. Oferty 57406 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Oferty 57419 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój superkomfortowy dla dwu osób. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Piastów 18/88, od godz. 16.

g-57457

KUPIĘ mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe — około 50 m², bez komfortu w Krakowie (może być w domku jednorodzinnym). Oferty 57523 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-3 w Nowej Hucie, os. Wadów — zamienię na równorzędne w Krakowie. Stanisław Kołodziejczyk, Nowa Huta, os. Wadów 47a/5, w godz. 16-20.

g-57449

KOZŁÓWEK! M-2 superkomfortowe — odstąpię na okres 5 do 10 lat. Czyszn z góry. Oferty 57441 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2-3-4-pokojowe, własnościowe, w Krakowie — kupię lub przyjmę dozorczostwo w zamian za mieszkanie. — Oferty 57481 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME, od września, dwie studentki na mieszkanie, jedną mającą zgłoszenia do południa, a drugą po południu. Oferty 57479 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, z kuchnią, superkomfortowe, w centrum Nowej Huty — zamienię na dwa mniejsze pokoje z balkonem, do II piętra. Tel. 451-32.

g-57475

NOWY Sącz M-1 kwaterekowe, zamienię na podobne w Tarnowie — pokój z kuchnią stare budownictwo. — Oferty 53316 „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 32,1 m², łognia, 1 piętro, ul. Dzierżyńskiego. — Oferty 57656 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub garsoniery na terenie Nowej Huty. Oferty 57450 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju. — Oferty 57655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-4, os. Piastów, zamienię na równorzędne w Prokocimiu. Oferty 57660 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią, nie umeblowanego. Czyszn miesięczny. Oferty 57662 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ superkomfortową typu M-2, sioneczna, w dobrym punkcie, Olsza II — zamienię na pokój z kuchnią lub garsonierę superkomfortową, chętnie z balkonem. Oferty 57665 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY Sącz M-3 superkomfortowe — zamienię na mniejsze w Krakowie. Oferty 57666 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA 3-pokojowe mieszkania superkomfortowe — zamienię na jedno 5-, 4-pokojowe lub segment domku. — Oferty 57667 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — pokój, kuchnia, własnościowe — sprzedam. Nowa Huta, os. Centrum 4/8.

PRACUJĄCA poszukuje pilnie samodzielnego pokoju. Kraków, tel. 752-49 — po godz. 16.

SUPERKOMFORTOWA — garsoniera na os. Podwawelskim — zamienię na 2 pokoje, superkomfortowe. — Oferty 57680 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 STUDENTKI — siostry — poszukują samodzielnego pokoju. Oferty 57549 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE superkomfortowa z telefonem i dużą pojedynczą w Śródmieściu — zamienię na mieszkanie większe, superkomfortowe, z telefonem. Oferty 57493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią przy Krowoderskiej, parter — zamienię na większe, może być wyżej. — Oferty 57484 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju blisko centrum lub Podgórze. Tel. 329-82.

MIESZKANIE — 2 pokoje z kuchnią, 85 m² — zamienię na pokój z kuchnią i garsonierę. Oferty 57491 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje garsoniery lub komfortowego pokoju z kuchnią. Peryferie wykluczone. — Oferty 57497 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupić małe mieszkanie własnościowe w Krakowie lub okolicy. Oferty 57504 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

OGRÓD w Krakowie oddam w dzierżawę. Kryniczna 12.

Zguby

ZNALEZIONO pieska białego w czarne latki. Kraków, Łobzowska 57/2, tel. 356-37.

UCZWIĘGO znalazę — pieniądze — zgubionych dnia 3 VIII, około godz. 18, przy bloku 84 na ul. Bieżanowskiej, bardzo proszę o zwrot, za wysoką nagrodą. Bieżanowska 84/66, po godz. 16.

WCISŁO Marta, zam. Kraków, ul. Teligi 4/25, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ w Krakowie.

KOS Tadeusz, zam. Kraków, ul. Półkole 7/51, zgubił legitymację studencką nr 03050006350, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński.

Różne

PUNKT usługowy — dzierżawstwo ręczne — wykonuje usługi z zakresu konfekcji dziecięcej i damskiej, z materiałów własnych i powierzonych. Janina Dąbrowska, Kraków, Filipa 9.

PUSTAKI żużlowo-planowe, o różnych wymiarach — oferuję wytwornia — Jan Kmieć, Gdów, ul. Myślenicka 78. Może dostarczyć na miejscu.

KTO podejmie się wykonania protezki ocznej — łuski, dla dwuletniego dziecka. Oferty 57383 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

zawiadania

że Główny Plastyk M. Krakowa oraz Zespoły Nadzoru Budowlanego i Inspekcji PRZENIEŚLI SWOJĄ SIĘDZIBĘ z ul. Basztowej 22 do pomieszczeń w biurcu

przy ulicy PRZY RONDZIE 12

Telefony:

▲ centrala telefoniczna — 120-22

▲ Główny Plastyk M. Krakowa — 138-55

K-5159

Uwaga ROBOTNICZY

nie mający podstawowego wykształcenia!

Jeżeli podjęliście pracę, a brak Wam wykształcenia na poziomie szkoły podstawowej — ZGŁOŚCIE SIĘ DO PODSTAWOWEGO STUDIUM ZAWODOWEGO W KRAKOWIE, UL. LIMANOWSKIEGO 62.

Nauka w Studium trwa tylko jeden rok.

Absolwenci Studium otrzymują świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. Świadectwo to uprawnia dodatkowo do składania egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego w określonym zawodzie.

Semestr I rozpoczyna się 21 sierpnia 1978 r.

WPISY przyjmuje i informacji udziela sekretariat Studium, we wtorki i piątki, w godzinach 16-18.

K-5043

DROGI KOLEGO!

KOMENDA 13-36 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
w TRZEBINI, ul. FABRYCZNA 4
wraz z **DYREKCJĄ PIRPCh „NAFTOBUDOWA”**
ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY NR 2
w TRZEBINI

ogłaszają przyjęcia

do stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy.

Warunkiem przyjęcia jest:

- ▲ ukończenie 18 lat, a nie przekroczony 22 rok
- ▲ dobry stan zdrowia
- ▲ wykształcenie podstawowe nie wyższe niż 8 klas, bądź niepełne podstawowe.

Junacy naszego Hufca pracują w Przedsiębiorstwie Inwestycyjno-Remontowym Przemysłu Chemicznego „Naftobudowa”. — Wyżywienie codzienne odpłatne tylko 18 zł.

Poza tym junacy otrzymują:

- ▲ bezpłatne zakwaterowanie
- ▲ ubranie robocze
- ▲ odpłatne, w 50 proc., w ratach, umundurowanie wyjściowe
- ▲ wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy.

Przychodząc do Hufca musisz spełniać trzy podstawowe warunki:

- ◇ pracować
- ◇ uczyć się
- ◇ odbywać szkolenie wojskowe w ramach samoobrony.

Nauka bezpłatna. — Możliwość ukończenia Podstawowego Studium Zawodowego lub Zasadniczej Szkoły Budowlanej o kilku specjalnościach zawodowych oraz dla wyróżniających się junaków atrakcyjne kursy, jak: KIEROWCA SAMOCHODOWY, SPAWACZ.

Odbędziesz szkolenie wojskowe w zakresie samoobrony, z przeniesieniem do rezerwy.

Na terenie Hufca istnieje klub, sala telewizyjna, boisko sportowe, TKKF, PTTK, LOK, PCK, biblioteka oraz sekcje zainteresowań.

Przyjeżdż do nas, biorąc ze sobą:

- ▲ dowód osobisty z adnotacją o zwolnieniu z ostatniego miejsca pracy
- ▲ ostatni dokument wojskowy
- ▲ świadectwo szkolne
- ▲ rzeczy osobistego użytku.

Bilety na bezpłatny przejazd otrzymasz w miejskich i wojewódzkich zarządach ZSMP.

Zgłoś się pod adresem:

— 13-36 OHP — 32-540 TRZEBINIA, ul. Fabryczna 4 — województwo katowickie.

CZEKAMY NA TWÓJ PRZYJAZD!

KOMENDA 13-36 OHP

K-4240

PRZEDSIĘBIORSTWO

TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA



ogłasza przyjęcia

kandydatów na kurs

w celu wyuczenia zawodu kierowcy kategorii „C” od podstaw.

Warunkiem przyjęcia jest:

- 1) uregulowany stosunek do służby wojskowej
- 2) dostarczenie:
 - świadectwa lekarskiego stwierdzającego, że kandydat jest zdolny do prowadzenia samochodu, na którym wymagane jest prawo jazdy kategorii C, E
 - 2 fotografii
 - odpisu świadectwa ukończenia szkoły
- 3) podjęcie pracy w Przedsiębiorstwie w charakterze:
 - ładowacza — przed rozpoczęciem i w czasie trwania kursu
 - kierowcy po uzyskaniu prawa jazdy.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i bliższych informacji udziela:



Lato, lato, lato...

PAN na zagranicznym forum

Do największych osiągnięć Polskiej Akademii Nauk w dziedzinie współpracy międzynarodowej należy zaliczyć niedawne porozumienie w sprawie budowy aparatury naukowo-badawczej, zawarte po I Naradzie Prezesów Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych. PAN rozszerzyła współpracę ze Związkiem Radzieckim, m. in. w zakresie badań kosmicznych oraz mechaniki; Polska wzięła czynny udział w utworzeniu międzynarodowego stowarzyszenia mechaników, w powołaniu czasopisma „UM”. Nastąpiła dalsza aktywizacja mających poważny dorobek stacji naukowych PAN w Rzymie i Paryżu. Plany Akademii na lata 1978—80 przewidują dalszy rozwój współpracy z partnerami z krajów RWPG, rozbudowę Stacji Naukowej im. H. Arctowskiego na Antarktydzie, tworzenie laboratoriów bazowych.

Radio w brytyjskim parlamencie

Ani be, ani me...

Przez pół wieku brytyjska Izba Gmin, dumnie mianująca się „macierzą demokratycznych parlamentów świata”, wzbraniała brytyjskiemu gminowi prawa do przysługiwania się swym sesjom. Kiedy też wiosny BBC wywalczyła zezwolenie na bezpośrednie transmisje obrad zgromadzenia wybrańców narodu, mówiono o „historycznej decyzji” i „radiowym wydarzeniu stulecia”. Odtąd we wtorki i czwartki, zamiast sensacyjnych słuchowisk, na wszystkie anteny kraju nadawane są interpelacje poselskie z Westminsteru. Oto typowy przebieg takiej audycji: „Dziki rumor i hałas, jak w niesfornej klasie szkolnej. Po przez wrzawę przebiega się donośny, karcący głos przewodniczącego Izby Gmin: „Spokój!... Spokój!...” Gwar cichnie ledwie na tyle, że słuchacze z trudem mogą wyłowić treść pierwszego dialogu między deputowanym a przedstawicielem rządu. Przewodniczący parlamentu udziela głosu jednemu z 635 deputowanych: „Mister Heffer”. Ow wyłuszcza meritum swej interpelacji: „Numer 4, Sir”. Odpowiedzi udziela premier Callaghan: „Nie, Sir!” Chóralne wycie na ławach poselskich: „Patrzcie go! A fe! Huzia!...” Na moment włącza się spiker BBC: „Drodzy radiosłuchacze, na wydrukowanej liście, którą rozdano wszystkim członkom parlamentu, pod nr 4 umieszczone jest zapytanie, czy pan premier zamierza w najbliższej przyszłości odwiedzić okręg poselski, którego reprezentantem jest deputowany zgłaszający tę interpelację. Ponadto przypominam, że w Izbie Gmin tradycyjnie nie wolno zwracać się do

Przetrwała Napoleona

W Księstwie Monako sprzedana została na aukcji za wysoką sumę szlafmyca, w której Napoleon spisał na statku, wiozącym go w 1814 roku na zesłanie na Elbę. Cesarz podarował ją następnie, jako pamiątkę, jednemu ze swych strażników, którego potomkowie wystawili na licytację historyczny czepek, zachowany — po 164 latach — w doskonałym stanie.

Próba odtworzenia wydarzeń

Czy tak wyglądała tragedia w Brzeczowicach?

Idąc śladem listu, mój redakcyjny kolega red. Marian Nowy uzyskał w Brzeczowicach potwierdzenie zawartych w nim informacji. Nie udało się jednak ustalić dokładnej daty wydarzenia. Pojawili się również nowe pytania. Oto w dokumentach historycznych jest informacja o pochowaniu w Brzezowej (obok Brzeczowic) 70 osób, przywiezionych z Myślenic. Było to jednak w lipcu 1943 roku. Mieszkańcy Brzeczowic wspomnieli również o zamordowaniu przez Niemców sześciuosobowej żydowskiej rodziny Białów i Józefa Krygiera, który ich ukrywał (stało się to także latem, prawdopodobnie w 1941 r.), nie potrafili jednak wskazać grobu zamordowanych.

Tak więc mieliśmy informacje o trzech tragicznych wydarzeniach, które rozegrały się latem w okolicy Brzeczowic. Opisując je zadaliśmy Czytelnikom pytanie: czy potrafia może umiejscowić je w konkretnym czasie i czy zebrane informacje nie dotyczą przypadkiem tego samego wydarzenia, lecz inaczej relacjonowanego. Cóż, pamięć ludzka bywa zawodna.

I dziś ponownie próbujemy wyjaśnić zagadkę zbiorowego grobu w Brzeczowicach. Oto kolejne relacje świadków tragedii.

W lutym bieżącego roku otrzymaliśmy od Czytelnika z Myślenic list, w którym opisywał tragiczne wydarzenia sprzed 38 lat, jakie miały miejsce we wsi Brzeczowice, położonej między Myślenicami i Dobczycami.

Przypomnijmy: lato 1940 roku, nad brzegiem Raby, w wille Niemcy kazali wykopać dużych rozmiarów dół i pochowali w nim ciała wielu osób, przywiezione samochodem ciężarowym przykrytym plandeką. Mieszkańcy wsi słyszeli również kilka strzałów — to prawdopodobnie ginęli ludzie, którzy znosili ciała zamordowanych z samochodu do wykopanego dołu.

RELACJA PIERWSZA

Stefan Baran, mieszkający obecnie w Zakliczynie, został wcielony przez Niemców do tzw. „Baudienst” stacjonującego w Niegowici. Latem 1940 r. wraz z grupą „junaków” został przywieziony nad Rabę do Brzeczowic, gdzie polecono im wykopać głęboki i długi rów. Po wykonaniu polecenia „junaków” z „Baudienst” przetransportowano do dworku w Brzeczowicach. Po dwóch godzinach ponownie wrócili nad rzekę. Rów był już częściowo zaspany ziemią i wapnem, na bocznych ścianach rowu widać było ślady krwi. „Junacy” z „Baudienst” zasypani rów do końca i przykryli darnią, po czym odwieziono ich do Niegowici. Stanisław Baran wspominając dzisiaj to wydarzenie mówi, iż rozmiary wykopanego dołu świadczą o pochowaniu w nim kilkudziesięciu osób. Niestety nigdy nie dowiedział się, kim były ofiary.

RELACJA DRUGA

W pobliskiej wsi Brzezowa mieszkają Karol i Wiktoria Dudowie. Pamiętają ten lipcowy dzień, z całą stanowczością twierdzą jednak (podając liczne dowody), iż był to rok 1943. Kopanie rowu nad Rabą, przywiezienie wapna i samochod przykryty plandeką obserwowali z narażeniem życia z tzw. Zuchówki (leżącej na przeciwnym brzegu). Karol Duda był na Zuchówce rano i widział „junaków” z „Baudienst”, później jednak wrócił do domu. Koło południa na Zuchówkę poszła jego żona z drugą kobietą. Były świadkami rozstrzelania nad rowem ośmiu osób, w tym jednej kobiety. Strój ofiar sugerował, iż mogli

to być Żydzi. Przebywanie na Zuchówce groziło w każdej chwili śmiercią, bowiem całą okolicę patrolowali Niemcy. Wystraszona obserwowana egzekucji kobiety wróciła do domu. Z rozmów prowadzonych później przez pp. Dudów z sąsiadami wynika, że na Zuchówce przebywało wówczas więcej osób, one też widziały moment składania do grobu dużej liczby ofiar, wynoszonych z samochodu ciężarowego. Nigdy jednak nie dowiedziano się skąd pochodzili ofiary.

RELACJA TRZECIA

Część grobu została podmyta przez wodę jeszcze w czasie wojny, powojenne powodzie również nie oszczędziły mogiły. Dalszą historię wojennego grobu opisał w liście do naszej redakcji pracownik Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Myślenicach, Antoni Skala, który w 1962 r. uczestniczył w wydobyciu „wymytych” przez wodę szkieletów ludzkich. Zostały one przewiezione w dużej papierowej torbie do kostnicy na cmentarzu w Drogini i tam pochowane. Od mieszkańców Brzeczowic autor listu dowiedział się wówczas, iż były to prawdopodobnie szczątki rodziny żydowskiej i Polaka, który ją ukrywał. Tyle fakty i wspomnienia świadków.

CZY TAK BYŁO?

Spróbujmy teraz zrekonstruować tragiczne wydarzenie w Brzeczowicach. Wszystko wskazuje, iż miało ono miejsce jednak w 1943 r. W zbiorowej mogiłe pochowano kilkadziesiąt osób z Myślenic. W dokumentach historycznych mowa jest co prawda o Brzezowej, jednak chodzi

chyba o to samo miejsce w wille nad Rabą (wsie te leżą koło siebie), a Raba w międzyczasie zmieniła nieco koryto. Nie wiadomo natomiast kim byli rozstrzelani nad grobem. Czy to rodzina Białów i Józef Krygier? Skoro świadkowie pomylili się co do roku 1940 może i w tym wypadku rok 1941 nie jest prawdziwy? Na tę hipotezę nie ma jednak przekonujących dowodów.

Czy podana wyżej próba rekonstrukcji faktów odpowiada prawdzie historycznej? Może Krakowski Zarząd ZBoWiD podejmie się ustalenia ostatecznej wersji wypadków w Brzeczowicach.

EWA SMĘDER-BAUEROWA

Uran z... planktonu

Zachodniemiecki uczoney Egon T. Degens z uniwersytetu w Hamburgu twierdzi, że największe na świecie pokłady uranu znajdują się w głębinach Morza Czarnego. Zalegające na głębokości 1000—2100 metrów pokłady mają zawierać minimum 7 mln ton tlenku uranu, a powstają w wyniku odkładania się na dnie morskim w ciągu ponad 5 tys. lat obumarłego planktonu. Wszystko za sprawą wchodzących w skład planktonu kokolitów, tj. drobnych organizmów (niewidocznych gołym okiem) gatunku Umbilicosphaera zdolnych do koncentracji w swoim organizmie rozpuszczonego w wodzie morskiej uranu. Stężenie tego cennego minerału jest w kokolitach 10 tys. razy większe niż w wodzie morskiej. Obecnie na drodze do eksploatacji podmorskich złóż stoją zbyt duże głębokości. Specjaliści uważają jednak, że wzrost cen uranu z jednej strony oraz rozwój urządzeń i aparatury do podmorskiej eksploatacji, z drugiej — doprowadzą z czasem do wykorzystania kokolitowego bogactwa.

Z wędrówek po kraju

Rymanowskie tango w stylu retro

Do Rymanowa-Zdroju jeździł jeszcze nasi dziadkowie na orzeźwiającej kuraacji i chwaliłi sobie nawet to zacisze w cieniu wysokopiętnych sosen nad rzeczką ochrzczone imieniem Tabor. Z rymanowskiego dworca PKP zamawiało się dorożkę u wąsatego kozłarza, który popisowo strzelał z bicia, a koń zwałow ruszał z kopyta w stronę „zdroju”.

A w Zdroju — nawet dla starsuszków — życie zaczynało się od nowa. Czekal na nich pensjonat, względnie dom sanatoryjny ze świeżymi pościelami, usłużny portier pomagał wnieść walizki do pokoju, a potem po zmianie podróżnego odzienia i trzewików wychodziło się na rekonesans po deptaku. Po południu w „Zdrojowej” przy kubku „Klaudii”, lub „Celestynki”, a niewykluczone, że u boku nadozobnych matron o tych samych dźwięcznych imionach, wsłuchiwało się w poetyckim nastroju w koncertowe walce, tudzież tanga rytmiczne i upojne.

DAWNE DZIEJE

Taki był Rymanów-Zdrój mniej więcej przed 100 laty, kiedy samo miasto Rymanów obchodziło uroczyste swoje 500-lecie. Bo trzeba powiedzieć, że to miasteczko leżące obecnie w woj. krośnieńskim powstało jeszcze w XV wieku i niczym się nie różniło aż do czasu odkrycia w 1878 roku źródeł mineralnych wód leczniczych, które

zadecydowały o szybkiej karierze „zdroju”. Najstarsze zabytki samego Rymanowa to przede wszystkim kaplica z pięknym renesansowym nagrobkiem z marmuru i alabastru z 1580 r. — Jana Sienińskiego kasztelana halickiego, jego żony z Paniowa, pięciu synów i ośmiu córek.

Później, w XVIII wieku, obok kaplicy zbudowano kościół barokowy z fundacji wojewody wołyńskiego Józefa Ossolińskiego, a obok rynku — dużą bożnicę zniszczoną przez hitlerowców w 1939 r. Dziś jej ruiny znajdują się pod opieką konserwatorską.

DO NOWEGO „ZDROJU”

Turyści odwiedzający Rymanów niewiele tu jednak znajdują atrakcji. Wprawdzie w domu znanego lekarza i społecznika Ignacego Bieleckiego założono kiedyś Miejską Izbę Pamiętek, lecz mimo poszukiwań nie udało mi się odnaleźć tego minimum. Nikt z przygodnie napotkanych mieszkańców nie umiał wskazać drogi, a informacja turystyczna w ogóle tu nie istnieje. Miasteczko leży na przelotowej trasie z Krosna do Sańoka, a współczesni gospodarze nie zadbali nawet o tak istotne wskazówki dla turystów.

Mimo to dotarłem wreszcie do nowego rymanowskiego Zdroju anno domini 1978, aby rozczarować się i szybko z nie-

go powrócić. To prawda, że nie oszczędzili go obydwa wojny światowe, że zbudowano tu kilka nowych obiektów i bloków mieszkalnych. Indywidualny turysta nie ma tu jednak czego szukać, gdyż poza restauracją „Tabor” zajmowaną w całości przez wczasowiczów nie znajdzie żadnego baru ani kawiarni, by się posilił i odpoczął. Sosnowa dolina nad rzeczką, dawniej cicha i przytulna, dudni teraz łoskotem różnego kalibru samochodów i cuchnie spalinami. W

nielicznych kioskach żadnych wydawnictw o historii tego słynnego zdroju nie sposób znaleźć. Są natomiast w bogatym wyborze przewodniki po rumuńskich i niemieckich kurortach.

Włączony w autobusie między dwie rosłe zakonnice a szkolną wycieczkę wracałem więc po dwugodzinnej wędrówce o chłodzie i głodzie, myśląc na przekór przysłowiu „cudze chwalicie — swego nie znacie”.

ADAM ŻARNOWSKI



Tak malowniczo wygląda z lotu ptaka zakole rzeki Wisłok w pobliżu Rymanowa.

poczytłon
echa

Składka nie obowiązuje

Józef K. Kraków. Posiadam działkę ziemi około 30 a w Płaszowie. Wydz. Finansowy UD oprócz podatku nałożył na mnie obowiązek opłacania składki na Fundusz Emerytalny Rolników. Ja już jestem na emeryturze i składki tej opłacać nie widzę powodu. W Wydz. Finansowym oświadczone mi, że albo trzeba płacić, albo oddać ziemię państwu, to dostanę dodatek do emerytury w wysokości 750 zł.

O ile działka będąca Pana własnością rzeczywiście nie przekracza powierzchni 30 a, to zasłużyłoby na nieporozumienie, gdyż składki na Fundusz Emerytalny Rolników obowiązują się płacić jedynie właściciele gospodarstw rolnych, a minimalna powierzchnia gospodarstwa rolnego według przepisów wynosi 50 arów. Różnicę należy zgłosić do Wydz. Finansowego UD, a w wypadku negatywnej decyzji zwrócić się do Wydz. Finansowego Urzędu Miasta przy ul. Wiślniej 7. (hs)

14 dni płatnej opieki

Z. D. Mam na wyłączeniu utrzymaniu 65-letnią matkę, która nie pracuje, nie pobiera renty. Mieszkamy we dwójkę z matką. Czy w przypadku jej choroby mam prawo do płatnej opieki?

Owszem, ma Pan prawo do 14 dni zwolnienia honorowanego przez zakład pracy, który Pana zatrudnia. (mar)

Jeśli w umowie — nie!

Czytelnicy. Pracujemy na stanowiskach palaczy c.o. Praca nasza polega na naparowaniu betonów i obsługiwaniu kotłów, bez pomocnika. Prócz tego musimy sami dowozić węgiel i koks. Czy przysługuje nam dodatkowe wynagrodzenie?

O ile czynności dodatkowe — dowozić węgiel i koks oraz naparowanie betonów — zostały umieszczone w zakresie czynności i w związku z tym wynikają z umowy o pracę, nie należy się za nie odrębne wynagrodzenie. Jeżeli zaś zostały zleczone później i nie wynikają z zawartej umowy o pracę — dodatkowe wynagrodzenie nie przysługuje. (am)

Minimum 3 dni

St. K. W czasie urlopu zachorowałem — tracąc 2 dni urlopu. Czy zakład pracy powinien o te dwa dni urlopu przedłużyć?

Nie — ponieważ tylko wtedy zakład pracy jest zobowiązany do udzielenia pracownikowi reszty urlopu w terminie późniejszym, jeśli choroba w czasie urlopu trwała co najmniej 3 dni. (JP)

Zasilek statutowy

B. G. Czy w związku ze śmiercią tescowej, która była na utrzymaniu dzieci (m, in, moim) należy się zasilek statutowy ze związku zawodowego?

W przypadku wspólnego utrzymania zmarłego ojca lub matki (tęściów) zamieszkujących z dziećmi — członkami związku zawodowego, zasilek wypłaca się temu, kto zajął się pogrzebem zmarłej osoby i na którego wystawione są rachunki za koszty pogrzebu. (SZ)

Karta na wszystkie linie!

S. O. Czy posiadaczowi karty tramwajowej nr 8 na odcinku ul. Batorego — Borek Fałęcki wolno korzystać z nowej linii 19 i 22?

Nie, może Pan jedynie korzystać z wozów biegnących wytyczoną linią dla 8. Przy korzystaniu z linii 19 i 22 przy ul. Dietla niezbędna jest karta tramwajowa na wszystkie linie (za 100 zł.). (lw)

Ubezpieczenie matki

Czytelnik. Jakich formalności należy dokonać, aby matka będąca na moim utrzymaniu mogła korzystać z opieki lekarskiej (uspołecznionej)?

Celem zaliczenia formalności zgłosił się Pan w Wydziale Zasiłków ZUS, Kraków, Pędzichów 27, p. 317. (mar)

NOCNY REKONESANS „ECHA“

Co można zjeść i wypić w Krakowie późną porą

(Dokończenie ze str. 1) Rynku zajęta blisko połowa stolików, głównie przez młodzież, w tym sporo z zagranicy. W kawiarni „Telimena”, która ma być otwarta do godz. 23, na drzwiach wejściowych napis: „Zapraszamy w godz. 8-22”. O tej porze w sumie zajęte są trzy stoliki, a jedyną kelnerka, czekając aż ostatni goście wyjdą, zebrała już ze stolików popielniczki i flakoniki z kwiatami.

GODZINA 22.40. W restauracji „Żywiec” 3/4 sali zajęte przez konsumentów. Kelnerzy obsługują w nie pierwszej świeżości chałatach. Rzucają się w oczy poplamione obrusy. W „Jemie

Michalika” natomiast sala dla palących w ponad połowie zajęta. Wielu turystów zagranicznych. W kawiarni „Literackiej” w sali dla palących zajęte są tylko 3 stoliki. Nic dziwnego, skoro napis przy wejściu nie mówi o tym, że lokal jest czynny do godz. 23. Za chwilę próbujemy dostać się do kawiarni „Sukiennice” (od strony ul. Szewskiej). Niestety zakład zamknięty. Na drzwiach umieszczono kartkę, na której napisano koślawymi literami: „Dziś lokal czynny do 22”.

GODZINA 23. W „Hawelce” komplet gości. Nastrój dość frywolny. Kelnerzy nieestetycznie ubrani. Brudna podłoga, poplamione obrusy na stolikach. W rest. „Balaton” niemal komplet konsumentów. Wzorowy porządek i przyjemna atmosfera. W „Kurzej Stopce” mniejszy ruch, bo w lokalu serwuje się wyłącznie drob, ale i tak kilka stolików jest zajętych.

GODZINA 23.30. Restauracja „Staropolska” ma być czynna do godz. 24, lecz już jest nieczynna. Na drzwiach znów nieprawdziwy napis o godzinach pracy zakładu. Zamknięta jest też „Cyganeria”, chociaż w sezonie miała być otwarta do godz. 24. Natomiast w barze „Smok”, który jest czynny od 6 do 24, o tej porze z jego usług kulinarnych korzystają kilkadziesiąt osób. Do wyboru kilka dań ciepłych. Są jeszcze zakąski. Szkoda tylko, że już zamknięty jest bufet z napojami gazowanymi.

Podsumujemy wyniki sondy. W ciągu trzech godzin wizytowaliśmy 20 różnego typu lokali gastronomicznych. Ogólnie nie jest

najgorzej z działalnością nocną tych placówek. Niepokoi jednak nierówny styl pracy. W jednych restauracjach dbają o konsumentów — w innych traktowani są oni po macoszemu. Należy żałować, że tak mało jest w Krakowie restauracji niższych kategorii, czynnych po godzinie 22.

Spotkaliśmy się też podczas naszego zwiadu z samowolą pracowników, którzy wcześniej zamknęli lokale, porzucili pracę i poszli do domu. Tak było przecież w: Giermku, Przy Błoniach, Sukiennicach, Staropolskiej i Cyganerii. Natomiast w sześciu lokalach na drzwiach widniały nierzetelne informacje o czasie ich pracy.

Wypada postawić pytanie: jak to się dzieje, że służby nadzorcze Oddziału Gastronomii WSS „Społem” nie wiedzą o stwierdzonych przez nas faktach? Mankamenty te trzeba natychmiast usunąć.

JAN FRENKEL

Kronika piechura

Oburzające praktyki stosują niektórzy kierowcy w śródmieściu Krakowa, parkując pojazdy w ten sposób — dwoma przednimi kołami na chodnikach — że piesi nie mają możliwości przejścia i zmuszeni zostają do schodzenia na jezdnię. Spychanie piechurów z chodników stało się w ostatnich latach powszechną praktyką. Trzeba z nią zdecydowanie walczyć. W Krakowie jednak sposób parkowania samochodów mało kogo interesuje. Dobrym tego przykładem było przesunięcie niedawno przez kilku chuliganów — kierowców — z kwiatami pod kościołem Mariackim w pobliżu ul. Szpitalnej i parkowanie pojazdów tuż obok tego zabytku zerowej klasy.

Prośba do spełnienia!

Do naszej redakcji zwróciło się kilka starszych osób z gorącą prośbą o poparcie ich, skromnego zresztą wniosku dotyczącego zainstalowania poręczy przy schodkach prowadzących do głównej bramy ementarza Podgórskiego przy ul. Wielickiej.

Nie jest to duża inwestycja, a bardzo istotna dla starszków i inwalidów odwiedzających groby swych bliskich na wspomnianym cmentarzu.

Możemy więc chyba z góry podziękować Urzędowi Dzielnicy Podgórze za spełnienie tej prośby. (aż)



Przed dwoma tygodniami informowaliśmy o pokątnym handlu tuż przed witrynami sklepów z pamiątkami w Rynku Głównym. Jak widać na zdjęciu w dalszym ciągu spotykamy sprzedawców różnego rodzaju pseudopamiątek jak: szklane kule, tandetne dewocjonalia, reprodukcje obrazów naklejone na sklejkach, a nawet miniaturowe szczerbce, które sugerują związek z Krakowem. Wszystkie rażą swym wykonaniem.

Najwyższy czas aby te straszdyli zniknęły z krajobrazu Rynku.

Fot. M. Kaszowski

Jednym zdaniem

PRZEJŚCIE — podziemne przy al. Krasińskiego przedstawia ostatnimi czasy obraz nędzy i rozpacz, brudno tu, a reklama rozmaitych krakowskich sklepów i zakładów służyć może jedynie w tych warunkach jako antyreklama.

CORAZ CZĘŚCIEJ czytelnicy skarżą się, że dostarczane im do domów mleko nie nadaje się do zagotowania, ponieważ kwaśnieje. Rozumiemy, że upały nie sprzyjają zachowaniu świeżości tego produktu, ale Krakowska Spółdzielnia Mleczarska musi przecież zadbać o interes klienta.

PRZY UL. STRADOM mieści się sklep z lampami. Aż strach ile nagromadzone tam bezguście, które ma ozdabiać wnętrza naszych nowych mieszkań, najgorsze, to to, że jakby było mało straszdeł domowej produkcji, sprowadziliśmy jeszcze z zagranicy 4 400 zł w najgorszym guście. Kto za to odpowiada?

Krakowscy plastycy w Sandomierzu

W Sandomierzu rozpoczął się międzynarodowy plener malarzki z udziałem artystów-malarzy z całego kraju oraz z Bułgarii i Węgier, zorganizowany przy współudziale Krakowskiego Oddziału ZPAP. Kierownikiem sandomierskiego pleneru jest profesor krakowskiej ASP Alojzy Siwecki, a mecenasem — sandomierska Huta Szkła Okiennego.

Po zakończeniu pleneru szereg prac artystów przekazanych będzie w formie darów sandomierskim hutnikom; ozdobią one wnętrza zakładu. (TG)

Teraz czekamy na „zebrę”

Pisząc na łamach „Echa” (1 VII br.) o niebezpiecznym narożniku u zbiegu ulic Reformackiej i Marka — sugerowaliśmy zainstalowanie w tym miejscu lustra umożliwiającego wgląd pieszych i kierowców w ukryty

za wysokim murem i niewidoczną jezdnię. Wydział Komunikacji Urzędu m. Krakowa zainteresował się tą sprawą przysyłając nam wyjaśnienie, że, w celu zabezpieczenia ruchu pieszego wystąpił do Krakowskiego Zarządu Dróg z prośbą o założenie łańcucha w tym miejscu.

Nie mamy pewności, czy ktoś kompetentny z Wydziału Komunikacji obejrzał wcześniej ten niebezpieczny narożnik, lecz decyzja wskazuje na to, że podjęta została zła biurka. Założenie łańcucha równa się bowiem odcięciu chodnika, a w związku z tym konieczności wyznaczenia bezpiecznego przejścia dla pieszych w innym miejscu tj. oznakowania go „zebrą”. Miejmy nadzieję, że tak się stanie. (aż)

Komunikat MPK

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie uprzejmie zawiadamia, że w związku z remontem kapitalnym sieci trakcyjnej w ul. Kijowskiej — w dniach 8-12 VIII i 14-19 VIII w godzinach 8.30-12.00 zawieszona będzie komunikacja tramwajowa na odcinku Centrum ADM HiL — Wzgórz Krzesławickie.

W tym czasie pociągi tramwajowe linii nr 22 kursować będą w obu kierunkach od pl. Centralnego przez al. Rewolucji Październikowej — Kochmyrówską — do Wzgórz Krzesławickich.

Ulica chwastów

Są jeszcze w naszym mieście ulice, na których zamiast chodników utrzymują się — nie wiadomo po co — geste „plantacje” chwastów. Do takich właśnie należy ul. Nałkowskiego na Azorach pozbawiona asfaltu, a z jednej strony porośnięta zielskiem.

Te wysokie chwasty mają tylko jedną (wątpliwą zresztą zaletę): ukrywają na końcu tejsze ulicy nie opodal Zespołu Opieki Zdrowotnej nr 3 — dzięki wysypisko śmieci i odpadków. A co na to Komitet Osiedlowy tego rejonu? (aż)

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

Radio

PROGRAM I NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19. 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Kiermasz piosenki pol. 19.15 Znane orkiestry, symf. dyrygenti. 19.40 O nagrodę Bursztyńskiego Stowika. 20.05 Koncert żywych. 21.05 Olimpijski alert młodzieży. 21.25 Kom. Totalizatora Sport. 21.28 Utwory St. Moniuszki. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Poznań na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II NA FALI 249 M

Wiadomości: 16.40, 21.30, 23.30. 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Sen-mara — mag. lit. 18 Chór Uniwersytetu w Utrechcie. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Krajobrazy. 19 Koncert. 19.40. Dom i my. 19.55 Katalog wydawniczy. 20 Redakcja Forum. 20.20 Muz. ze starych płyt. 21.20 Błys w Filharmonii. 21.40 C. Monteverdi — Msza Czerogłowska. 22 Tygodnik Kulturalny. 22.40 Pol. Muz. Współcz. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

PROGRAM III UKF 65,89 MHz

Wiadomości: 17. 19.30, 22. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Rozwieszka Bilza — aud. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 Z innego strumienia czasu — odc. pow. B. Shawa. 20 Złote płyty. 20.35 Ballady jazzowe. 21 Thesaurus muz. polskiej. 21.35 Antologia piosenki franc. 22.15 XIV Fest. Muz. Organowej. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV I AUDYCJE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ FR UKF 68,75 MHz

Wiadomości: 16.40, 22.55. 16.50 Nasz punkt widzenia (Kr). 17.05 W gimnazjum w Drohobyczu (Kr). 17.25 Perleki instrumentalno-wokalne w wyk. wybitnych solistów (Kr — stereo). 17.47 Replaks stereofoniczny (1950-1955) (Kr). 18.25 Kraje i ludzie — Kuwejt. 19 O sprawach rolnictwa. 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Pieśni Schuberta (Kr — Stereo). 20.39 J. S. Bach — II koncert skrzypcowy. 21 Gra V. Beethoven. 21.50 Północne równiny — aud. 22.05 Prądy i poglądy. 22.35 Uczeń w anegdocie — L. Pasteur. 22.50 Muśca brasiliiera.

Co dzień niesie?

Jednostronna beztroška MPK

W nocy z 4 na 5 sierpnia w Krakowie, na trasie przejazdu tramwaju linii nr 13, a więc między Bronowicami a Prokocimiami, wiele dziesiątek osób oczekiwało na przystankach. Niestety, tej nocy 13 w ogóle nie jeździła. Pasażerowie przez kilkadziesiąt minut oczekiwali na zjawienie się tramwaju. Nikt ich bowiem nie powiadomił o tym, że komunikacja na tej trasie nie działała.

Niedozbli pasażerowie nocnej 13 stracili kilkadziesiąt minut, nim dotarli pod Pocztę Główną, by tam złapać nocne tramwaje na linii nr 3 lub 6, udające się do Prokocimia. Wreszcie około godziny 1 w nocy nadjechała nocna 3. Po paru minutach jazdy na wozie znaleźli się dwaj kontrolerzy MPK, którzy skrupulat-

nie sprawdzili wszystkim pasażerom bilety. Nie obyło się bez złośliwych komentarzy pod adresem miejskiego przewoźnika.

Widać, że łatwiej zapewnić nocą dwóch kontrolerów biletów, niż jednego, sumiennego motorniczego. (ja)

Interweniowaliśmy i...

... z-ca naczelnika dzielnicy Śródmieście, mgr Mieczysław Ciołczyk informuje, w związku z krytyczną notatką, że Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni zobowiązało się do ustawienia w sierpniu dodatkowo 10 ławek na placu Rynku Głównego, w okolicy kościoła św. Wojciecha i pomnika Mickiewicza. Dalszych 10 ławek znajdzie się tutaj do końca roku. (ja)

Z cenowej tączki

Z pełnym zdziwieniem patrzyliśmy przez szybę lady chłodniczej w jednym ze sklepów Centrali Rybnej na leżące obok siebie tusze surówkowe dorsza w cenie 14 zł za kilogram i filetowane tuszki tej samej ryby w cenie aż 73 zł za kg! Czyżby wszystkie czynności przy sporządzaniu filetów usprawiedliwiły przesłotę 5-krotny (!) wzrost ceny produktu? Co na to odpowiedzialnie organa kontroli ruchu cen? (K)

ROZMOWY PRZY HERBACIE GDZIE AMBICIE Z TAMTYCH LAT?

Dążenie kobiet do zyskania takich samych praw jakie posiadają mężczyźni, zarówno zawodowych jak i dotyczących życia osobistego nabrało ostatnimi czasy większego znaczenia. Namacalnym dowodem jest nasilenie się literatury i filmów poświęconych sprawom kobiet i pisanych względnie realizowanych przez kobiety. Ale u nas równoprawnienie jest już faktem dokonany, ukształtowanym w świadomości społecznej? Jaką w tym procesie odegrała i odgrywa rolę Liga Kobiet? — zwracam się z tymi pytaniami do przewodniczącej Zarządu Wojewódzkiego LK w Krakowie ZOFII CZERNIK i JOANNY SENDOR, sekretarza tej organizacji.

— To wielki temat, na który trudno odpowiedzieć od razu. Wydaje się, że w tym miejscu nie zawadzi trochę historii. Liga Kobiet powstała jeszcze w 1945 roku. Działalność tej organizacji była nierozdzielnie związana z powojennym życiem społecznym naszego kraju, jego przeobrażeniami. W tamtych latach jej głównym celem była walka z analfabetyzmem, bardzo powolnym wśród kobiet, organizowanie pomocy w przygotowaniu kobiet do życia w nowych warunkach społecznych, rozbudzanie ambicji zawodowych itp. Jeśli mówimy o roli Ligi Kobiet w dążeniu do równoprawnienia, to warto przypomnieć, że mamy ogromny udział w tworzeniu naszego ustawodawstwa. Szereg aktów prawnych opiniowanych jest przez nas, szereg to wy-

nik naszych postulatów. Wiele problemów podejmowanych przez Ligę Kobiet tuż po wojnie podjęły szerzej wyspecjalizowane towarzystwa: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, przeobrażone później w Towarzystwo Planowania Rodziny.

— Czy to nie ogranicza Waszego działania?

— Zasięg tak, ale problemów do rozwiązania mamy czasem jeszcze więcej niż przedtem. Najważniejsze to zaangażowanie kobiet do pracy w samo-

rzadach mieszkaniów, zmobilizowanie ich do tego, by czuły się współodpowiedzialne za lepsze życie w miejscu zamieszkania.

— Wiadomo, że mamy postępowe ustawodawstwo, że wiele zrobiono u nas dla kobiet, ale wydają mi się, że współczesne dziewczęta jakby nie w pełni doceniały szansę, która przed laty została im dana, czy zgadzacie się ze mną?

— Znamy takie przypadki, że młodzi chłopcy kończący studia z tytułami magistrów np. inżynierów metalurgów nagle otwierają sobie kwiatki, to chyba też jest przeobrażenie jakiejś szansy, nie mówiąc o tym, że narazili oni państwo na koszt ich kształcenia, że zabrali miejsce na studiach, komuś kto by je lepiej wykorzystał. Podobnie wygląda to u dziewcząt, które, po skończeniu studiów rezygnują z ambicji zawodowych, zakładając rodzinę i poświęcając jej bez reszty.

— Nie o tym myślałam mówiąc o marnowaniu szansy, ale o tym, że tak mało kobiet daży do zdobycia stanowiska, że często słyszy się, iż mężczyźni wahają się z przyjmowaniem kobiet do pra-

cy z obawy przed urlopami macierzyńskimi, zwolnieniami, nie mówiąc już o możliwości wystąpienia którejkolwiek na delegację.

— Kobiety wypomina się urlop macierzyński, zapominając, że urodzenie dziecka to przecież spełnienie ważnego obowiązku wobec państwa. Odbędzie służby wojskowej przez mężczyznę uważa się natomiast za coś oczywistego. Oczywiście same kobiety też nie są bez winy. Dostrzegamy wśród nich pewien regres ambicji. Niektóre są też w pełni świadome obowiązków, jakie ma wobec nich państwo i społeczeństwo, zapominają natomiast o własnych. A w ogóle aby można było mówić o pełnym równoprawnieniu, wiele spraw musimy jeszcze rozwiązać, zaczynając chociażby od zapewnienia społeczeństwu dostarczki usług socjalno-bytowych.

Jeśli chodzi o naszą organizację (w październiku odbędzie się wojewódzki zjazd) to najważniejsze, by zrzęszala ona w swych szeregach kobiety mądre. Wiedzy żadne dążenia nie będą zbyt ambitne.

— Dziękujemy za rozmowę.

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

Udany start beniaminków

W SOBOTĘ zainaugurowali rozgrywki mistrzowskie piłkarze krakowskiej grupy klasy wojewódzkiej. Pierwsza kolejka stała pod znakiem bardzo dobrej postawy beniaminków, zespołów Zwierzynieckiego i Gościbii Sulkowice, które odniosły swe pierwsze zwycięstwa. Sulkowianie pokonali Czarnochowice 1:0 (1:0) zdobywając bramkę ze strzału J. Maliny, a popularne „Lajkoniki” wygrały 2:0 (0:0) z drużyną Orla Piaski Wielkie. Bramki dla Zwierzynieckiego strzelił B. Bauer.

Niespodzianką sporego kalibru była porażka Wisły Ib z Borkiem 1:3 (0:2), bramki: dla pokonanych — Lisowski, dla zwycięzców — Kaliszka 2 i R. Nowak.

W pozostałych spotkaniach: Cracovia Ib — Garbarnia Ib 0:0, Grębalowianka — Prokocim 1:2 (1:0), bramki dla gospodarzy — Ciastoń; dla gości — St. Sitkowski 2, Prądniczanka — Kabel 1:1 (0:0), bramkę dla Kabla strzelił Żurek, wyrównał Kil z karnego, Clepardia — Hutnik Ib 1:3 (0:3), bramki: dla Clepardii — Grzesiak; dla Hutnika Ib — Stokłosa 2 i Murzyn.

Mecz Słomniczanki z Wandą przełożono na 30 bm.

TABELA

1 — 2. Borek	1	2	3	1
Hutnik Ib	1	2	3	1
3. Zwierzyniecki	1	2	2	0
4. Prokocim	1	2	2	1
5. Gościbia	1	2	1	0
6 — 7. Cracovia Ib	1	1	0	0
Garbarnia Ib	1	1	0	0

8 — 9. Prądniczanka	1	1	1	1
Kabel	1	1	1	1
10. Czarnochowice	1	0	0	1
11. Grębalowianka	1	0	1	2
12. Orzeł	1	0	0	2
13 — 14. Wisła Ib	1	0	1	3
Clepardia	1	0	1	3
Słomniczanka	—	—	—	—
Wanda	—	—	—	—

Argentyna po „Mundialu”

Argentyna ma już poza sobą piłkarski szal. Ucihły już radosne krzyki „Argentina, Argentina!...”, i wszystko wróciło do normy. Ten wielki sukces nie pozabawił jednak Argentyńczyków nowych problemów. Chodzi przede wszystkim o czolowych piłkarzy, którzy chętnie przyjmują intratne oferty z zagranicznych klubów. Zjawisko to wywołuje coraz większy niepokój prasy i władz piłkarskich tego kraju.

Niedawno głośnym echem odbiła się akcja grupy kibiców z Rosario, którzy zorganizowali kampanię w celu zebrania niezbędnych środków finansowych, by zatrzymać największego bohatera „Mundialu”, Mario Kempesa. „Doczekaliśmy się tytułu, o którym marzyliśmy przez 48 lat — oświadczył jeden z organizatorów tej akcji — i nie chcemy dopuścić do tego, by w ciągu kilku tygodni wysiekł 4 lat przygotowań drużyny poszedł na marne, tym bardziej, że w ślady Kempesa postanowili pójść inni jego koledzy. Z jakim zespołem pokażemy się w przyszłym roku w rewanżowym spotkaniu z Holandią z okazji jubileuszu

BONN. Podczas międzynarodowego turnieju hokeistów o Puchar Wambergu zespół CSKA Moskwa zwyciężył EV Langhurst 10:4 (4:1, 4:1, 2:2).

NORTH CONWEY. W finale międzynarodowego turnieju tenisowego Amerykanin E. Dibbs pokonał Australijczyka J. Aleksandra 6:4, 6:4.

BRASZÓW. Tytuły amatorskich mistrzów Europy w tenisie zdobyli A. Metrewelli (ZSRR) i Rumunka Ruzici.

ŚZEGED. W kolejnym meczu Turnieju Przyjaźni polskie koszykarki przegrały z zespołem węgierskim „A” 55:57 (22:26).

TELEGRAFICZNIE

BUKARESZT. S. Ruziew przed W. Smirnowem i J. Czymem (wszyscy ZSRR) triumfował w finale floretu rozegranym podczas szermierczych Mistrzostw Armii Zaprzyjaźnionych.

KARPACZ. Mimo porażki z amatorskim zespołem amerykańskich koszykarzy News Release 82:85 (45:38), kadra PZKosz, wygrała międzynarodowy turniej o „Puchar Karpacza”.

BYDGOSZCZ. W trzecim dniu międzynarodowego wieloboju spadochronowego krajów socjalistycznych rozegrano skoki grupowe na celność lądowania, w których triumfowali zawodnicy radzieccy przed reprezentantami Wojska Polskiego.

FIFA? Kto będzie za 4 lata bronił honoru mistrzów świata?”

Takie pytania zadają sobie wszyscy, ale... fortuna kołem się toczy. Kempes, skuszony nią, postanowił odnowić na dalsze 4 lata kontrakt z hiszpańskim klubem Valencia.

Dwaj inni świetni piłkarze, Osvaldo Ardiles i Ricardo Villa (po 26 lat) podpisali kontrakty z londyńskim Tottenhamem, skrzydłowy Daniel Bertonni (23 lata) postanowił przenieść się do hiszpańskiej Sewilli, a obrońca, Alberto Tarantini (23 lata) został przed kilkoma dniami zaangażowany przez FC Barcelona. Wszystko to związane jest ściśle z trudną sytuacją ekonomiczną Argentyny. Kluby piłkarskie są wprawdzie dość bogate i mogą płacić dużo, jednakże argentyńska waluta — niewymienialny w świecie pesos — jest coraz mniej warta.

Zagraniczne oferty otrzymali m. in. najbardziej utalentowani młodzi zawodnicy, nie mający jeszcze 20 lat, np. Diego Maradona, Hugo i Abel Alves, czy Armando Husillo, których uważa się za następców aktualnych mistrzów. Niektóre kluby spoza Argentyny angażują nawet specjalistów od naboru zawodników z Południowej Ameryki. Tak postąpił m. in. angielski Sheffield United, mający do dyspozycji Argentyńczyka Antonio Rattina jako swego doradcę technicznego w sprawach pozyskiwania piłkarzy południowoamerykańskich!

Popularny dziennik argentyński „Clarín” zainicjował wielką akcję i dyskusję na rzecz ograniczenia emigracji piłkarzy.

Na kampanię prasową zareagowała argentyńska federacja piłkarska (AFA). Postanowiła ona, że wszystkie kontrakty zagraniczne piłkarzy po „Mundialu 78” muszą zawierać klauzulę, iż będą oni zwolnieni przez swe kluby na co najmniej 60 dni

przed rozpoczęciem następnych mistrzostw świata w 1982 r. w Hiszpanii. Ponadto kluby te będą zobowiązane do pokrycia kosztów podróży zawodników do Argentyny na zgrupowanie kadry, a jeśli nie dopełnią tego, zapłacą 50 procent sumy od wysokości angażu.

Prasa proponuje rozległą reorganizację systemu argentyńskiego piłkarstwa, która przyczyniłaby się m. in. do zapewnienia klubom większych dochodów, a więc utrzymania czolowych piłkarzy. Jako jeden z pierwszych, propozycję poparł Cesar Luis Menotti. Mówiło się, że i na niego robiono zakusy, nikt w Argentynie nie wierzył jednak, by sam wielki Cesar mógł także opuścić kraj!

Z życia LZS

OSTATNIO LZS „Wiślanka” Grapie obchodził jubileusz 25-lecia. Z tej okazji rozegrano turniej piłkarski, w którym pierwsze miejsce zajęł LZS Wisła Niepołomicze po zwycięstwie w finale nad LZS Wiślanka 2:1. Trzecie miejsce w turnieju wywalczył LZS Przylasek Rusiecki, który pokonał LZS Gwiżdża Brzegi 5:1. Odbyła się także akademicka, podczas której zasłużyli działacze LZS Wiślanka otrzymali złote, srebrne i brązowe honorowe odznaki LZS.

JAKO 27 działający na terenie miasta i gminy Wieliczka powstał Ludowy Zespół Sportowy „Huragan” w Bogucicach. Zrzesza on na razie ponad 40 członków, a jego przewodniczącym jest Adam Sliwa.

PRZY Radzie Miejsko-Gminnej LZS w Wieliczce wznowił działalność Okręgowy Związek Piłki Nożnej — Podokręg Wieliczka, który będzie prowadził rozgrywki dla 55 drużyn z terenu miasta Wieliczki oraz gmin: Biskupice, Gdów, Niepołomicze, Klaj i Drwina. Przewodniczącym podokręgu został Zbigniew URBANIEC, a sekretarzem Andrzej Wincentyk.

co gdzie kiedy

8	WTOREK
SIERPNIA	Cypriana Emiliana

Teatry

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.15 Noc, kapryśny... drzwi. Studencki Teatr Fantastyczny (Rynek Gł. 7) 19.15 Nowe Wyzwolenie. Cyrk (plac przy moście Grunwaldzkim) 19.

Kino

Kiów 15.45, 20 Rollercoaster (USA 1. 15), 18 Dziewczyna z reklamą (wł.-USA 1. 18), Uciecha 15.45, 18, 20 Barroco (fr. 1. 18), Warszawa 15.45, 18, 20.15 Mandingo (wł.-USA 1. 18), Wolność 15.45, 18, 20.15 Wodzirej (pol. 1. 18), Sztuka 16, 18, 20 Oddział (USA 1. 15), Wanda 15.30, 18, 20.15 Czarny korsarz (wł. 1. 15), Mł. Gwardia 14.45, 17, 19.15 Dick i Jane (USA 1. 15), Wrzes (Dzierżyńskiego 50) 16, 18, 20 Kaskader (radz. 1. 12), Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Mężczyzna z białym goździkiem (szw. 1. 15), Mała sala 15, 17, 19 Omen (ang. 1. 18), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Komandosi (wł. 1. 15), Mała sala 15, 17, 19.15 Nie wychylać się (jag. 1. 18), Kultura (Rynek Gł. 27) 13.30, 15.45, 18, 20.15 Sedzia z Teksasu (USA 1. 18), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Małżonkowie roku II (rum.-wł. 1. 15), Dom Żołnierza (ul. Lubiech 43) 15.45, 18 Kobra (jap. 1. 18), Związkowiec (Grzegorzka 7) 16 Zorro (fr.-wł. b.o.), 18.15 Człowiek z marmuru (pol. 1. 15), Wisła (Gazowa 21) 16 Dzień szarańchy (USA 1. 15), 18, 20 Miłostka i anarchia (wł. 1. 18), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Magiczny kamień (NRD b.o.), 17.30, 19.30 Barwy ochronne (pol. 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielaka) 16 Wielka podróż Bolka i Lolka, 18, 20 Miłostka edukacja Walentego (fr. 1. 15), Podwawelskie (ul. Komandosów) 16, 18 Syrenka i książę (bułg. b.o.), Tęcza (ul. Praska) 17, 19 Setka dla kuraju (radz. b.o.), Puchatek (Park Jordana) 16, 17 Reksio sądownik (pol. b.o.), 19 Ucieczka przez pustynię (fr. 1. 15), Ugorek (os. Ugorek) 15.30, w pustyni i w puszczy (pol. 1. 12), 19 Zaginiona dziewczyna (czes. 1. 15).

Telewizja

WTOREK — I: 14.50 Progr. dnia. 14.55 Kino Młodych — Ballada o wójciek Modynie — film fab. CSRS. 16 Dziennik. 16.10 Obiektowy. 16.30 Studio Młodych. 17.10 Muzyczny Klub Miast — Toruń. 17.50 Kółko i krzyżyk. 18.05 Estrada folkloru — Płock '78. 18.25 Świat, który nie może zginąć — film przyrodny. TV ang. 18.50 Radzimy rolnikom. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Życie i śmierć Penelope — odc. 3. — film fab. TV ang. 21.25 Poradnik zmotoryzowanego turysty. 21.35 Wszystko za wszystko. 22.50 Dziennik.

WTOREK — II: 16.15 Program dnia. 16.20 Siedmiu starszych panów i dziewczyna — film fab. ZSRR. 17.40 Bitwy, kampanie, do wódcy. 18.10 Powtórka z języków — jez. ros. 18.35 Powtórka z języków — jez. franc. 19.10 Kronika (Kr). 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Wtorek Melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Kiedy śniłam ten sen — film wst.

ŚRODA — I: 14.15 Progr. dnia. 14.20 Kino Młodych — Niezapomniany dzień — film obycz. bułg. 15 Dziennik. 16.10 Obiektowy. 16.30

Kino Najmłodszych — filmy animowane. 17.30 Sześć gór i rzek. 17.30 Losowanie Molego Lotka. 17.45 Między nami jaskiniowcami — film animowany. 18.10 Studio Sport. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Zawitości uczuć — film fab. pol. 22.05 Poradnik zmotoryzowanego turysty. 22.15 Dziennik. 22.30 Twarze teatru — A. Balcerzak.

U W A G A !

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — Komnaty: (wt. 10—15, śr. 10—15 i 16—18), Zamek i Muzeum w Piasek Skale (wt. śr. 10—16), Muzeum Lenina, Topologia 5: Lenin w Polsce (wt. 9—18, śr. 9—17 — wst. wól.). Oddział w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8—16 — wst. wól.), w Białym Dunaju (wt. śr. 9—16 — wst. wól.), Muzeum Narodowe, Oddziały, Sukiennice: Galeria pol. malarstwa i rzeźby 1764—1800, Ilustracja/Figuracja (wt. niecz., śr. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41: Wybór z nieznannej kolekcji J. Matejki, 100-lecie namalowania „Bitwy pod Grunwaldem” (wt. śr. 10—16), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (wt. 12—18 — wst. wól., śr. niecz.), Czartoryskich, Piarska 8: Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (wt. 10—16, śr. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Broń Bliskiego Wschodu, Pol. malarstwo i rzeźba od końca XIX w. do czasów współcz. (wt. 10—16, śr. 12—18 — wst. wól.), Podziemie Gościola św. Wojciecha w Rynku Gł. Dzieje Rynku Krak. (wt. 9—16, śr. 9—13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Rolnik i jego praca w twórczości ludowej (wt. niecz., śr. 10—15), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (wt. śr. 10—13 — wst. wól.), ul. Anny 3: Adolf Clemens i jego studenci RFN (wt. śr. 10—18), Mały Rynek 4: Malarstwo L. Kuśnierczyk (wt. śr. 11—19), Rydlówka, Tetmajera 23 — nieczynne. KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 78, cz. I (9—21), Kopalnia Soli, Wieliczka oraz Muzeum Żup Krak.: Malarstwo — Assemblage J. Matejki i A. Zydrón (7—19).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewoży 238-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20—7), ambulator. okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, N. Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Dyżury szpitali: Chir. Trynitarska 11, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Prądnicka 35, Lar yng. Kopernika 23 a, Okulist. Witkowskie, (Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg reorganizacji).

Dyżurne poradnie: internistyczna, pediatryczna, gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), dla Środmięscia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-36, dla N. Huty, os. Jagiellońskiej bl. 1, tel. 855-26, dla Krowodrzy, ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgorza, ul. Krasickiego Boczna 3, tel. 618-55, 650-99, Inf. o przychodniach 254-74, 231-64, Inf. Służby Zdrowia, tel. 205-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apektycznej 107-65, Inf. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 190-99, Inf. akcji „W”, tel. 606-80 (8—17), Wizyty domowe lekarzy kardiologów, dzieci oraz lekarzy radiologów, Lek. Spółdz. Pracy tel. 295-78, 225-66 (16—23.30), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. śr. i piąt. 16—18), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—18), Poradnia Przedmałżeńską i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 8 (śr. i piąt. 16—19), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14—18), Milicyjny Telef. Zaufania 216-41 (całą dobę), 262-33 (8—16), Inf. kolejowa zagr. 241-82, kraj. 223-33, 295-15, Inf. Turystyczna „Wawel-Tourist”, ul. Pawia 8, tel. 260-91 (8—20), Inf. Kulturalna KDK, pok. 144, III p. tel. 244-02 (11—18), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18), N. Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawłory 3, tel. 755-75 i 748-92 (7—22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24 (tlen), pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C, bl. 5, N. Huta, Centrum A, bl. 3 (tlen).

Różne

ZOO (Łasek Wojski) od godz. 9—19.
Ogród Botaniczny (Kopernika) od godz. 9 do zmroku.
(Dokończenie na str. 5)

W ZAKOPANEM

ruszyły inwestycje narciarskie

W Zakopanem i w Tatrach co raz to słychać detonacje. To przygotowania do Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, która odbędzie się w ciągu najbliższej zimy w Zakopanem.

Wielka impreza wymaga przygotowań. Wojskowi specjaliści wzięli się energicznie do pracy. Na Krokwi prowadzi się prace przy przebudowie rozbiegu i progę wielkiej skoczni. Próg będzie cofnięty prawie o 1,50 m, a rozbieg zostanie tak przebudowany by najładniejszy. Przebudowa ta stworzy nowe warunki na „najłatwiejszej wielkiej skoczni Europy”. 100-metrowe skoki będą wymagały doskonałego odbicia. Równocześnie wojskowi inżynierzy wysadzają kilka skał w rejonie Kasprowego Wierchu na przyszłej trasie zjazdowej pań. Będzie ona prowadziła ze szczytu Kasprowego do Goryczkowej. Dzieki temu już w ciągu najbliższej zimy narciarze zyskają podobno doskonałą zjazdową trasę treningową, a panie nawet trasę wycynową, na której będzie można rozgrywać najważniejsze imprezy międzynarodowe.

Trwają również prace przy poszerzeniu trasy biegowej na Cyrhli oraz na stoku slalomowym na Nosalu. Ponoć da się jednak stworzyć pod Nosalem zbiornik wody i polewać stok wodą. Wojsko pomaga również Centralnemu Ośrodkowi Sportu w szybszym wykonaniu rozbudowywanego hotelu „Imperial” dla sportowców.

Tak więc dzięki Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych zakopiańskie obiekty zostaną poważnie unowocześnione.

A. RAK

Właśnie się goliłem, gdy Benn złożył mi wizytę przynosząc dwie paczki. Z kieszeni wyciągnął jeszcze cztery małe paczuszki i gazetę.

— Wydaje się mi, że niczego nie zapomniałem — powiedział i postawił patelnię na kuchence elektrycznej.

Pierwszą stronę gazety wypełniały wiadomości o podwójnym morderstwie. Porucznik Carson oświadczył, że policja jest na tropie mordercy i szuka wysokiego człowieka o przyjemnej powierzchowności, szatyna w granatowym ubraniu, po trzydziestce, który może udzielić ważnych wiadomości. Nie wymieniono mojego nazwiska. Zdziwiłem się, że mój rysopis był tak dokładny.

— To pan? — zapytał Benn, wbijając na patelnię dwa jajka.

Potwierdziłem i zacząłem farbować sobie włosy na czarno środkiem, który przyniósł mi Benn. Przyniósł mi też wasy i klej. Ale zanim je przykleiłem, postanowiłem zjeść śniadanie. Benn dotrzymywał mi towarzystwa.

— Zna pan dobrze kapitana Bradleya?

— Od dwunastu lat. Na wojnie był szefem mojej kompanii. Dwa razy uratował mi życie. Wybawił mnie przed wyrokiem sądu wojskowego i postarał się o trzy tygodnie urlopu, gdy wszystkie urlopy wstrzymano. Chciałem jechać wtedy do żony, była umierająca. Za to wszystko dam sobie uciąć dla niego prawą rękę.

— Piękna ma pan tu kryjówkę.

— Skrzywił się.

— Już była, gdy kupiłem tę budę. Korzystali z niej szmuglerzy Al Capone, przechowywali tu wódkę. Gdy Bradley był kapitanem, wcale jej nie używaliśmy, ale teraz, gdy ci bandyci są przy sterze, używam jej przeciwko nim. Kosztuje dwadzieścia dolarów dziennie. Zbieram je na podróż do Europy, inaczej trzymałbym pana za darmo.

— W porządku. Powiedzmy: trzydzieści. Mam diety...



Wyciągnąłem portfel i dałem a conto dwa banknoty po pięćdziesiąt dolarów.

Pożegnał się:

— Muszę wracać do baru. Jeśli pan będzie czegoś potrzebował, proszę zadzwonić, sam odbiorę telefon.

Rozwinąłem paczki. Przymierzyłem sportowe, brązowe ubranie, które przyniósł mi Benn. Wyglądałem w nim dobrze, ale niezbyt elegancko. Przez pół godziny przyklepałem wasy, niemal włos po włosie. Gdy skończyłem, wyglądałem jak prawdziwe. Byłem przekonany, że w tym przebraniu nie poznałby mnie nawet Bernie, ja sam nie poznałbym siebie w lustrze.

Opakowałem rewolwer, zadzwoniłem do komendy policji w Welden i poprosiłem kapitana Creeda:

— Tu Sladen. Chciałbym, żebyście odebrali ode mnie obszerne sprawozdanie i rewolwer. Czy możecie kogoś przysłać?

— Zrobione — oświadczył Creed. — Co z tym Hartleyem? Kto go zamordował?

— Pańscy koledzy uważają, że to ja. Szukają mnie właśnie i chcą zamknąć. Wszystkie szczegóły w sprawozdaniu. Zabito Hartleya z rewolweru, który wyżył. Zainteresujcie się odciskami palców i spróbujcie ustalić właściciela. Odbierzecie wszystko u Sama Benna, Maddoc Street. I to jak najszybciej.

Przez następne pół godziny pisałem o tym, co widziałem i przeżyłem. Kiedy wkładałem list do koperty, wszedł Benn.

— Nigdy bym pana nie poznał — zawołał na mój

widok. — Może być pan spokojny, żadna gлина pana nie zatrzyma.

— Prawda, że mi z wasami do twarzy? — odparłem z dumą, podziwiając się w lustrze. — A to list i paczka. Odbierze ją policja z Welden. Jak długo mieszka pan w tym mieście?

— Od zakończenia wojny.

— A więc zna pan Cornelie van Blake?

Zachmurzył się.

— To właśnie z jej powodu wyleciał kapitan Bradley. Znam ją. Co chce pan o niej wiedzieć?

— Wydaje mi się, że to ona tkwi za tym wszystkim.

— Przyjaźni się z Doonanem, naszym szefem policji. Jeśli będzie miała coś przeciwko panu, to jest pan zgubiony. A Lassitera opłaca. Choć jest tylko sierżantem, ma duży majątek. Tu, w tym mieście rządzą pieniądze. Żeby pan widział jego packarda. A dom?

— To ona płaci za to wszystko?

— Tak się tu mówi. Założę się, że na przyszły rok będzie porucznikiem, a za dwa lata kapitanem.

— W jaki sposób?

— On nic nie robi za darmo. Ma panią van Blake w garści.

— Bradley uważa, że ona jest sprawczynią śmierci swego męża. A co pan na to?

— Nie wiem. Wiem tylko, że w dwa dni później Lassiter kupił packarda.

— Policja uważa, że van Blake'a zabił niejaki Ted Dillon. Znał go pan?

— Byliśmy w czasie wojny w jednej kompanii, znam go bardzo dobrze. Nie zabił van Blake'a.

— Co się z nim stało?

Benn wzruszył ramionami.

— Prawdopodobnie postarali się o to, by zniknął z powierzchni ziemi. Jeśli się chce pan pozbyć tak wpływowego człowieka jak van Blake, trzeba znaleźć kozła ofiarnego. Takim kozłem był Ted.